

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; éwieróroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miesiąca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Minister wyznał i oświaty zamianował Wacława Przetockiego, c. k. inspektora budowli salin we Lwowie, wiceprezesa, zaś Adolfa Wexa, nadzynciera c. k. kolei państwowych przy Dyrekcji ruchu we Lwowie, oraz Stanisława Majewskiego, nadzynciera c. k. kolei państwowych i naczelnika warsztatów kolejowych w Stryju, komisarzami egzaminacyjnymi dla c. k. komisji II egzaminu rządowego wydziału budowy machin przy c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie.

Dnia 2 sierpnia 1890 r. wydany i rozestany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu XLI zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 156. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych z dnia 23 lipca 1890 r. o uniformowaniu urzędników c. k. salin państwowych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 sierpnia

Wizyta cesarza Wilhelma w Rosyji, jest bez przerwy dla prasy rosyjskiej wyłącznym niemal tematem uwag i roztrząsań. Jeżeli zaś w artykułach, rozprawiających na ten temat, daje się dostrzegać pewien ton umiarkowany, jeżeli nie przebija się w nich ta nieufność do władcy Niemiec, jaka była głównym rysem poprzednich rozmowań, to zwrot ten dokonał się w pierwszym rządzie po ogłoszeniu mowy, jaką wypowiedział cesarz podczas swego po-

bytu na Helgolandzie. Młody monarcha nazwał wyspę „ostatnim“ kawałkiem ojczyzny niemieckiej, a prasa rosyjska widzi w tem oświadczeniu zupełne uspokojenie co do posiadania prowincyj bałtyckich, na które, wedle jej przekonania, Niemcy poczęły, zwłaszcza w czasach ostatnich, coraz pożądlivszem spoglądać okiem. Dzięki owej reakcyi, jaka nastąpiła w zapatrywaniach opinii publicznej w Rosyji, po enuncyacyi cesarskiej na Helgolandzie, dzienniki w caracie witały władzę Niemiec z pewną nawet serdecznością. Nie działało się to wszakże ogólnie i na całej linii, owszem tu i owdzie ujawniała się, dość wyraźnie, silnie zakorzeniona nieufność do polityki niemieckiej. I tak, jeden z głównych i wpływowych organów moskiewskich, nie zawahał się powiedzieć w artykule powitalnym, że cała mądrość cesarza Wilhelma polega na tem, iż stojąc na czele koalicji państw środkowo-europejskich, do której wciągnięto już Anglię i inne mniejsze państwa, może narzucić innym mocarstwom pokój, wedle własnego „fasonu“; że wyciągając dłoń do Rosyji, a nawet Francyi, dokłada równocześnie wszelkich starań, aby z pomocą wzmiankowanej koalicji ubezwładnić te państwa. Podobny ton dźwięczy także w mniej szowinistycznych pismach, chociaż nie występuje on tak jawnie, jak we wspomnianym organie moskiewskim. Pisma te uznają miłość pokoju cesarza Wilhelma, i są przekonane o szczeroci jego zamiarów, pod względem nawiązania przyjaźniejszych stosunków między Niemcami i Rosyją. Zawsze jednak zachodzi się jakieś „lecz“ i „ale“. Uczucie nienawistne przeciw lidze pokojowej, która wbrew oczekiwaniom trwa niewzruszenie po zmianie osób w urzędzie kanclerskim, przemaga po dawnemu w prasie rosyjskiej. A ponieważ opinia publiczna w caracie nie może

oddawać się złudzeniu, jakoby cesarz Wilhelm przybył po to do Narwi i Peterhofu, aby dać carowi jakąś rekojmie co do zmiany położenia na półwyspie Bałkańskim, w duchu życzeń i pragnień Rosyji, przeto dzienniki nie rokują z jego pobytu na ziemi rosyjskiej żadnych widoczniejszych i pomysłniejszych dla caratu zmian w polityce zagranicznej.

Zresztą rosyjskie oficjalne głosy starały się w czasach ostatnich zapewnić jak najkategoryczniej opinię publiczną w Rosyji i Europie, iż car nie krejdzie z drogi, jaką obrał, i po której kroczy, mając przedewszystkiem na oku interesa rosyjskie i utrzymanie pokoju europejskiego. Wśród takich okoliczności, jak to podnosi jeden z dzienników niemieckich, znany z dobrych informacji, nie zasługują na żadną wiarę pogłoski, które opierając się na fackie, iż w orszaku cesarza znajduje się kanclerz Caprivi, dawały do zrozumienia, że następstwem zjazdu monarchów dwóch potężnych państw sąsiednich, będzie wielka polityczna akcja. Tenże dziennik uważa za rzecz godną uwagi, iż właśnie w czasie wizyty cesarskiej rosyjska prasa oficjalna podniosła z naciskiem, że tak samo jak Niemcy posiadają silnego i wiernego sprzymierzeńca w Austro-Węgrzech, Rosyja ma we Francyi cichego alianta, i że węzły, łączące Rosyję i Francję, niemniej są silne od tych, jakie zespalały cesarstwo niemieckie i Monarchię Habsburską.

## SPRAWY MONARCHII

*Fremdenblatt* pisze: W jednym z dzienników, wychodzących w Zagrzebiu, mianowicie *Agramer Zig.* którym pewne szowini-

styczne koła belgradzkie posługują się gdy chodzi o podjudzanie, znajdujemy doniesienie, którego nie można pominąć zupełnem milczeniem. Otóż dziennik ten zamieścił następującą z Belgradu depeszę:

„Generał Ignatiew, podczas ostatniego swego pobytu w Wiedniu, przyjmował deputacyę Serbów, do której powiedział między innymi:

„Rosyja nigdy nie ofiarowała Austro-Węgrom Bośni i Hercegowiny. Nie może więc odpowiadać za to, że w Berlinie wydano te kraje Austro-Węgrom. Mam zupełną wiarę w całkowite połączenie i wyswobodzenie wszystkich Serbów. Dopiero wtedy, gdy wszyscy Serbowie będą połączeni, będzie można załatwić sprawę macedońską. Jestem przekonany, że do tego czasu skończy się także niezgoda między Serbami, a Bułgarami.“

Powtarzamy tę wiadomość dla tego tylko, aby hr. Ignatiewowi dać sposobność do oświadczenia, o ile ona jest autentyczną.

(Obiad dla oficerów bośniackich)

Wspólny Minister skarbu, p. Kallay dał onegdaj w ogrodzie zakładu Sachera obiad na cześć oficerów obydwu bawiących w Wiedniu batalionów bośniackich. W obiedzie tym oprócz gospodarza wzięli udział Minister wojny hr. Bauer, szef sztabu generalnego hr. Beck, szef sekcynny Ministerstwa wojny fmp. Merkl, generałowie Kaiffel i Christanovics, generał-majorowie Hirsch i Tschelbulz, pułkownik Mates, komendanci batalionów bośniackich Vrkljan i Cvetecevic, dalej naczelnik okręgu Tuzli, hr. Bukovics, radcy rządowi Mattauschek i Müller, hr. Csaky, hr. Wallis, Schalay i w. i.

Szereg toastów rozpoczął p. Minister Kallay trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, poczem nawiązując bezpośrednio do tego toastu wznosił p. Minister kielińską na pomyślność wspólnej armii, która teraz po raz pierwszy najmłodsze swe dzieci w Wiedniu wita, i widzi w nich godnych reprezentantów świetnej swojej tradycyi. Minister może sam najlepiej cenić zalety armii wspólnej, ponieważ widział co armia w Bośni i Hercegowinie zrobiła dla cywilizacyjnego poziomu tych krajów. Minister wojny hr. Bauer odpowiedział, że mówiąc o cywilizacyjnym postępie prowincyj okupowanych, należy przedewszystkiem wymienić admini-

5)

## LINOSKOCZKA

POWIEŚĆ

Napisał

Wincenty hr. Łoś.

IV.

(Ciąg dalszy.)

Nagle odezwała się znów matrona:

— Otóż teraz nasuwa się jedno pytanie: czy wzięwszy pod ścisłą rachubę te okoliczności, o których wspominałem, nie byłoby bezpieczniej, nie ryzykując obudzenia się w Jerzym tych dziedzicznych i nabytych zarodków, ożenić go?

— *Le bien marier!* — dodała Marya.

— I nad tem chcemy zwołać *consilium* — skończyła matrona — i pana do tegoż zapraszamy....

Siedziałem jak mumia i minę tylko nadrabiałem, by nie zdradzić dziwnego wrażenia, jakie na mnie obie kobiety sprawiły, i by się połapać w tem, czego właściwie chciały.

Po długim namyśle zapytałem:

— Czy *consilium* to dziś ma mieć miejsce?

Na to zapytanie, głęboki smutek okrył oblicze hrabiny, i odparła:

— Niestety, nie! Nic robić nie możemy właśnie bez stryja Leona, który jest... opiekunem.

— To najmniejsza — podchwyciła matrona, zawsze interweniująca, ile razy się miewała pani Marya — z tem byłaby fraszka, ale stryja Leon jest nam tutaj najpotrzebniejszy, bo jeśli uznamy, że Jerzy ma się ożenić, to musimy go odpowiednio uposażyć....

Zrobiłem tak zdziwioną minę, że hrabina domyśliła się, co ją wywołało, bo po chwili dodała:

— Jerzy sam jest... majątny, i ja i ciocia gotowe jesteśmy do pewnych i znacznych ofiar, ale przecież same jeszcze żyć musimy....

— Czyż Jerzemu własny jego majątek nie wystarcza do ożenienia się? — podchwyciłem.

Pani Marya uśmiechnęła się swym znaczącym wyrazem, a matrona zawołała:

— Ależ Jerzy musi sięgnąć po największą partję!

Odetchnęła i kończyła:

— A Leon, który nie potrzebuje i który siedzi na krocach... może nam niestety w tym wypadku, jeźliby nie chciał zaraz rozporządzić połową swej fortuny... popsuć szyki. Widzisz więc, że *consilium* bez Leona jest niemożliwym, bo inną partję mamy dla Jerzego, jeśli opiekun jego zechce być uczciwym, a inną, jeśli, co możliwe

z takim oryginałem, nie zechce się za życia rozłączyć ze swemi skarbami....

Stałem po kilkogodzinnej naradzie na tem, że pan Leon miał być natychmiast wezwany na to *consilium*, do którego też i odłożono zasadniczą kwestyę, czy Jerzy w ogóle ma się teraz ożenić.

Opuszczałem damy dnia tego, doskonale pamiętam, pod wrażeniem pewnego moralnego, nieznanego mi przygnębienia, i z głębokim uczuciem politowania nad tym Jerzym.

Ale powaga, przejęcie się obu kobiet i zapał, z jakim nad losem Jerzego radziły, zaczynały mi się udzielać, i mnie nim coraz bardziej interesować.

W głowie mej chwilowo zapanowywał nieład, bo pytałem:

— Kto tu był na właściwej drodze? Te obie mądre i przebiegłe panie? czy ten uznany przez nich dziwak?

A nieznaną próżność we mnie się budziła, bo rozumiałem, zdawało mi się, słuszne wymaganie obu kobiet świetnej partyi dla Jerzego.

— Kostorański? — ha? — myślałem, — sądziłem, że to prawie nic, a tu....

Ciekawy byłem nawet, co orzeknie *consilium*, a tymczasem postanawiałem lepiej poznać Jerzego, by wiedzieć ostatecznie, za czem mogłem dać uczciwy głos na tej familijnej radzie, która za kilka tygodni miała odbyć walne posiedzenie.

V.

Jerzy, który dotąd mieszkał stale na wsi i do swej pełnoletności, jak panienska, strzeżony był przed powiewami poptanego świata, tak w Warszawie używał na swobodzie, ludziach i życiu, że trudno mi przychodziło zawiązać z nim stosunki bliższej przyjaźni, rodzaje i rozwijającej się zwykle w spokojnych pogawędkach.

Młodzieniec ten, nagle rzucony w wir bawiącego się świata, zaledwie miał czas wypaść się i posilić. To oddawał wizyty sam, czy z hrabiną Maryą, lub panią Tadeuszową, bo obie go sobie na przemian wyrzywały; to grał w klubie, to hulał w gronie złotej młodzieży, marującej najpiękniejsze lata w teatrach i restauracyach, na ulicach i w gabinetach.

Co rana udawałem się jednakże do niego i razem spożywałem śniadanie, przy którym powoli zyskiwałem zaufanie i przyjaźń Jerzego.

Szło to tem trudniej, iż Jerzy oszołomiony nieznanymi mu powabami nowego życia, brał je tak na seryo, że poważna dyskusya nad jakimkolwiek z biejących przedmiotów, zdawała się z nim niemożliwą.

Wszystko widział różowo, a umysł jego, przyzwyczajony do przyjmowania gotowych, i widocznie przypadających mu do gustu rozumowań ciotki i siostry, do własnej krytyki absolutnie był niezdolnym.

Tak mi się przynajmniej zdawało aż do chwili, w której pewnego razu w ten sposób mnie zagadnął Jerzy, wpadając do mnie



stracę bośniacką, a zwłaszcza jej szefa Ministra Kallaya, i na jego też cześć wznosił br. Bauer swój toast. Na to p. Minister Kallay zabrał głos powtórnie i oświadczył, że pochwały tej przyjąć nie może; należy się ona bowiem w całości szefowi krajowemu Bośni i Hercegowiny br. Appelowi, który dla wielu obecnych miłym jest kolegą, dla wielu też bardzo szanowanym przełożonym, a dla Ministerstwa wiernym przyjacielem i nieocenionym współpracownikiem. Minister zakończył trzykrotnym okrzykiem: niech żyje br. Appel, który z entuzjazmem powtórzono. Uczta zapisała się w pamięci wszystkich obecnych najmiłszym wspomieniem.

## Z Warszawy.

(Dziennik Warszawski o sprawie ogólnego rozbrojenia i kwestjach narodowościowych. — Gorączka emigracyjna. — Budżet m. Warszawy. — Szkoły w gubernii warszawskiej).

Oficyalny Dziennik Warsz. rozpatruje w artykule wstępnym jednego z ostatnich swych numerów kwestję ogólnego rozbrojenia, i dochodzi do wniosku, że tylko sprawy drobne dadzą się załatwić za pomocą sądów rozjemczych; natomiast kwestye kardynalne, tyczące się prawa państw i narodów, nigdy nie ulegną ich kompetencji.

Dalej, zastanawiając się nad tem, czy są obecnie w Europie takie kwestye, które mogą być tylko mieczem rozcięte, odpowiada na to pytanie twierdząco, i za najgłośniejszą uważa „kwestyę narodowości”, czyli stopniowego pogodzenia interesów i stosunków politycznych z etnograficznymi, przebudowanie państw według grup narodowościowych.

Rozprawiając długo i szeroko a nie zawsze jasno na ten temat, kończy takim frazesem:

„Ze Słowian zachodnich jedni Polacy ruscy mogą się uważać za zabezpieczonych pod względem narodowości, dzięki temu, że należą do wielkiego słowiańskiego imperyum, przedstawiającego dostateczne pole do rozwoju narodowego ducha (!) bezwzględnie w słowiańskim, a nie w anti-słowiańskim kierunku. Pod tym względem przyłączenie do Rosyi „Kongresówki” miało dla utrzymania i rozwoju polskiej narodowości takie same znaczenie, jak dla włoskiej przyłączenie do Sabaudyi Lombardyi, Toskany lub Wenecyi.“ (!)

Emigracya do Brazylii, jak donoszą dzienniki, obrała sobie w ostatnich czasach inną drogę w celu przebycia kordonu. Wychoźcy przechodzą potajemnie granicę około Sosnowca, za co placą prowadzącemu partyę agentowi po 2 ruble sr. od osoby. Emigranci, udający się do Brazylii, otrzymują od agentów czerwone karty, po okazaniu których w Lubece, Bremie lub Lizbonie wydają im „schiffkarty” na przebiecie bezpłatnie podróży morskiej do Rio-Janeiro lub Bahii, w których to portach wychoźcy wysiadają na ląd.

W tymże samym przedmiocie pisze Kalissanin: Wśród biednych robotników fabrycznych nastąpiła jakaś gorączka emigracyjna do Brazylii, pod wpływem zapewne namów agentów. Gorączka ta zaczyna się

objawiać i wśród włóścian z okolic Łęczycy, Poddębic i Ozorkowa.

Na komorze w Szczypiornie zatrzymano w tych dniach kilkudziesięciu emigrantów, niezaopatrzonych w odpowiednie legitymacye i zwrócono ich do Kalisza. Za tą awangardą dąży cała armia emigrantów, złożona z kilkudziesięciu rodzin.

„Alliance universelle israelite” za pośrednictwem swoich agentów przestrzega, aby żydzi nie udawali się do Brazylii, jako kraju całkiem obecnie nieodpowiedniego dla kolonizacyi. Chrześcijańska emigracya nie posiada zaś żadnej organizacyi, co się zgubnie odbija na nieszczęsnych wychodźcach.

Obok wielu innych, związanych z emigracyą objawów, pojawiają się takzwane „małżeństwa brazylijskie”, zawierane jedynie w celu wyemigrowania. Ponieważ rozgłoszono, iż obecny rząd brazylijski ma rozdawać grunta tylko ludziom żonatym, posiadającym rodzinę, żenia się więc na gwałt kandydaci na emigrantów płci obojej, i udają się na miodowe miesiace za ocean... Małżeństw tych mnoży się coraz więcej w warstwach robotniczych i rzemieślniczych.

Według ostatnich obliczeń, budżet miejski, z powodu przyłączenia do obrębu miasta przedmieść: Nowej Pragi, Pelcowizny, Targówka i Kamionka, powiększony ma być o 196.000 rubli sr., w czem mieszczą się wydatki na utrzymanie: nowego cyrkułu z policyą konną, nowego sądu pokoju, szóstego oddziału straży ogniowej, oraz nowego wydziału przy kancelaryi oberpolicmajstra warszawskiego.

Ze sprawozdania urzędowego dowiadujemy się, iż w gubernii warszawskiej do 556 zakładów naukowych elementarnych i średnich uczęszczało 30.904 młodzieży, w tej liczbie chłopców 19.456 i dziewcząt 11.448.

## Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Minister wojny, Wanaowski powrócił już z Francyi i objął urządowanie.

Ministrowi skarbu w obecnej podróży po Rosyji towarzyszyć będzie, między innymi, dyrektor departamentu dróg żelaznych Witte i A. N. Majkow.

Do Niżnego Nowgorodu ministerskarbu przybędzie d. 31 b. m.

Dzienniki donoszą, że udzielonem zostało pozwolenie na urządzenie w Moskwie francuskiej wystawy przemysłowej, która otwartą zostanie w dniu 1-ym maja r. p. i będzie trwała do 1-go grudnia. Wystawa organizuje się pod opieką rządu francuskiego i z udziałem znacznych francuskich firm przemysłowych.

Podobno kompania francuska ofiarowała swoje usługi do przeprowadzenia kolei żelaznej przez główny łańcuch gór kaukaskich.

Dzienniki donoszą o ukończeniu długoletniej korespondencyi pomiędzy ministerstwem dóbr państwa a synodem, w przedmiocie wprowadzenia kursów gospodarstwa w seminariach duchownych prawosławnych. Synod uznał za możliwe wprowadzenie wykładów rzeczonych w takich rozmiarach, jak to praktykowało się od 1840 do 1866 r. Wykłady rozpoczyna się z początkiem 1891/2 roku szkolnego. Koszta wykładów pokryje mini-

sterstwo dóbr państwa, które tą drogą spodziewa się doprowadzić gospodarstwa do racjonalnego rozwoju.

## Manewry wojsk rosyjskich.

Jeden z wyższych oficerów rosyjskich miał oświadczyć, że manewry pod Narwią były tylko paradą wojskową; prawdziwy obraz akcyi wojennej przedstawia dopiero manewry, jakie odbędą się na Wołyniu nad granicą austriacką, gdzie dowodzie będą generałowie: Hurko i Dragomirow, a staną do popisu tej miary komendanci jak Strukow i Ter-Assaturow.

Odnośnie do tej uwagi, pisze jeden z korespondentów rosyjskich, że będzie rzeczywiście bardzo zajmującym, przypatrzeć się, jak dwaj generałowie, którym w razie wojny europejskiej wypadłoby dowodzić najważniejszymi kolumnami armii rosyjskiej, wywiążą się z zadania poruszania takimi masami wojska, jakich w celu odbycia manewrów nigdy jeszcze w jednym miejscu nie zgromadzono. Pod dowództwem Hurki zostawać będą dwa całe korpusy, a nadto dwie brygady miejscowe i pięć dywizyj kawaleryi; Dragomirow zaś dowodzić będzie czterema korpusami, trzema brygadami miejscowymi i czterema dywizyjami kawaleryi. Środkowym punktem manewrów będzie Równo na Wołyniu, oddalone 40 kilometrów od granicy austriackiej.

Manewry potrwać od 8 do 15 września. Generałowi Hurko przydanym będzie jako szef sztabu, znany ze swych publikacyj wojskowych generał Puzyrewski, uchodzący za najlepszego z młodszych generałów. Na zdolnościach dwóch oficerów kawaleryi, którzy przeciw sobie mają manewrować, opierają Rosyjanie wielkie nadzieje na wypadek wojny. Generałowi porucznikowi, Strukowowi ma przypaść zadanie dowodzenia kawaleryą na wypadek wojny z Niemcami, a gen. Assaturowowi w razie wojny z Austryą. Strukow ma dziś lat 50, jest uczniem Skobelewa i dzieli przekonania jego o potrzebie występowania w wojnie bez litości. Dowodził on już w wojnie tureckiej przednią strażą Skobelewa i odznaczył się nadzwyczajną brawurą. Generał Ter-Assaturow ma lat 54, pochodzi z plemienia kaukaskiego, odbył wszystkie kampanie w Azji i przeżyty w wskróś duchem jazdy kaukaskiej. Tak on, jak Strukow uchodzą za zaciętych stronników partyi wojennej w Rosyji.

## Cesarz Wilhelm w Rosyji.

Manewry rosyjskie pod Narwią i Homontowem ukończyły się w piątek. Jak już naprzód zapowiadano, wyszedł zwycięzko z manewrów (pomiędzy Homontowem a Krasnem Siółem) korpus wschodni, który w zwarłym szeregu przyjął atak korpusu zachodniego i odparł go po krótkiej, ale „zaciętej” utarczce. Po ukończeniu manewrów wyjechali car Aleksander i cesarz Wilhelm do Peterhofu, dokąd już uprzednio przybył naczelnik cywilnego gabinetu cesarskiego, dr. Lucanus w towarzystwie tajnych radców: Schneidera i Abba. — Kanclerz rzeszy niemieckiej, Caprivi wyjechał już weszły czwartek do Petersburga, gdzie w piątek przed południem

zawdziął zakłady fortyfikacyjne i był w ambasadzie niemieckiej. Około godziny 2 po południu udał się kanclerz do ministra Giersa, i konferował z nim przez kilka godzin. Po konferencyi złożył wizytę bawiącym obecnie w Petersburgu ambasadorom mocarstw zagranicznych. O godzinie 7 wieczorem odbył się na cześć kanclerza obiad dyplomatyczny u ambasadora niemieckiego, generała Schweinitza, na którym byli obecni: minister wojny, generał Wannowski; minister spraw zagranicznych, sekretarz stanu Giers; minister skarbu, Wyszniegradzki; minister spraw wewnętrznych, Durnowo; admirał Czichaczew oraz dyrektorowie departamentów ministerstwa spraw zagranicznych: Zinowjew i baron Osten-Saken, wreszcie inni wysocy dostojnicy rosyjscy, dyplomaci niemieccy i oficerowie floty niemieckiej. Kanclerz, generał Caprivi, siedział między pp.: Wyszniegradzkim i Durnowo, ambasador zaś, generał Schweinitz, między pp.: Giersem i generałem Wannowskim.

Niemiecka kolonia w Petersburgu urządziła na cześć oficerów marynarki niemieckiej bankiet w klubie jachtowym. Kanclerz Caprivi wyjechał w sobotę rano do Peterhofu. Przy zakończeniu manewrów pod Homontowem awansowano na oficerów 952 wychowalców zakładów naukowych wojennych.

Głównym komendantem floty i portów Czarnego i Kaspijskiego morza zamianowany został wice-admirał Kaznakow.

Dzienniki rosyjskie wypowiadają przekonanie, że podczas rozmowy między kanclerzem Caprivim a Giersem, kwestya bułgarska wcale poruszona nie została. Donoszą natomiast z Petersburga, że skutkiem zbiegu okoliczności, ze zjazdem cesarza połączonych, zaczyna uwidatniać się pewien zwrot w uosobieniu najwyższych sfer rosyjskich w obec ludności niemieckiej prowincyj nadbałtyckich. Car i carowa byli podobno mocno wzruszeni wspaniałością przyjęcia, jakiego doznali w Narwie i w Hungerburgu. To też car wyraził zadowolenie swe przez to, że, rozmawiając ze spiewakami z Rewla, użył języka niemieckiego, chociaż wiedział, że umieją po rosyjsku i poprosił ich o powtórzenie odspiewanych piosenek. Kiedy zaś car z carową opuszczali Hungerburg, przypuszczono całą publiczność do samego okrętu carskiego, czego dotąd nigdy i w żadnym miejscu nie dozwolano.

W obec świetnego przyjęcia cesarza Wilhelma w Rosyji, nie mogą ujść uwagi wiadomości, jakie obecnie tak petersburska, jak paryska prasa podaje o stosunku rosyjsko-francuskim. I tak utrzymuje się, mimo zaprzeczenia ze strony półrządowej, upoczywie pogłoska, że car nadał prezydentowi Rzeczypospolitej francuskiej insygnia do orderu św. Andrzeja, i że niebawem doręczy mu je ambasador rosyjski baron Mohrenheim. Tenże przybył istotnie do Paryża z miasta Rouen, gdzie był przedmiotem rozlicznych owacyj. We czwartek wieczorem n. p. był baron Mohrenheim obecnym na oficyalnym bankiecie u prefekta Hendlego, danym na cześć generalnej rady departamentowej. Przy tej sposobności wniósł prefekt toast na cześć prezydenta Carnota, cara rosyjskiego i barona Mohrenheima; w podobny sposób uczcił ambasadora rosyjskiego prezydent generalnej rady, senator Dordier. — Mówiąc o stosunku rosyjsko-francuskim, zaznaczyć także trzeba kilka wiadomości, jakie znajdujemy w dziennikach petersburskich, a o których piszemy pod rubryką „Z Petersburga“.

## Z Berlina.

(Nowy stan rzeczy na Helgolandzie. — Socjalna demokracja i kościół katolicki. — Z obozu socjalistycznego).

Oficerowie niemieccy zostali wysłani na Helgoland, celem zdjęcia dokładnych map wyspy i okolicy, jak niemniej celem rozpatrzenia się na miejscu dla ewentualnych obwarowań. Administracyjnie przyłączony zostanie Helgoland do obwodu Wittmund. Pomiędzy portem wojennym a wyspą urządzona będzie stała komunikacya parowocowa.

Kreuz. Ztg. donosi, że zaraz po zwołaniu międzynarodowej konferencyi w sprawie ochrony robotników, rozesłał minister oświaty, dr. Gossler a następnie najwyższa ewangelicka rada kościelna do wszystkich władz kościelnych okólnik, w którym zawezwano kościół do współdziałania w sprawie rozwiązania kwestyj socjalnych. Nie poprzestano jednak na tem, ale zamierzono utworzyć nową organizacyę, na podstawie której kościół mógłby nowemu temu zadaniu sprostać. Niebawem odbędą się w tej sprawie konferencye między generalnymi superintendentami a superintendentami, następnie między ostatnimi a podwładnymi im duchownymi protestanckimi. Obrady odnośnie będą prowadzone na temat: w jakich obwodach i gdzie najsilniej występują na jaw niedomagania socjalne dni dzisiejszych; które warstwy ludności najbardziej są niemi do

o niezwykle wczesnej godzinie i nieco wzburzony.

— Powiedz mi — zawołał siadając — ty powieściopisarzu i przemądry człowieku, jak ty uważasz?

— Co?

— Która z tych dwóch bab, które mnie czasem straszliwie nudzą, jest mądrzejszą?

To pytanie sprawiło, żem utopił wzrok w Jerzym i długo milczał. Pierwszy raz widziałem go oburzonym, a i pierwszy raz zadawał mi pytanie, na które odpowiedź nie znajdowała się już na języku. Chcąc jej też uniknąć, i rzeczywiście jej nie mając, odparłem:

— A bo co?

Jerzy się rozsiadł na sofie, zapalił papierosa i mówił:

— Wystaw sobie, że obie pracują nad tem, bym się żenił tego roku.

— A ty nie miałbyś ochoty?

— Ani jej nie mam, ani ją mam. Trudno, bym się palił do małżeństwa, jako faktu. Ale tu nie o to chodzi. One obie poczciwe i kochające mnie nad życie, w tym wypadku nie zgadzają się. Ciotka twierdzi, że małżeństwo jest kontraktem, i że je zawierając trzeba tylko na mocy wyrozumowanych kombinacyj; a Marynia zaś twierdzi, że w małżeństwie, o ile miłość często jest zgubną, o tyle sympatya jest nieodzowną. Z tad te panie są w niezgodzie w swych projektach dla mnie, bo ciotka by chciała, bym się starał o jedną dawną przez nią upatrzoną pannę, Marynia zaś daje mi aż dwie inne do wyboru.

Jerzy umilkł i czekał mej odpowiedzi. Pierwszy raz znalazłem się w trudnym po-

łożeniu, przestraszyłem się i w obec okoliczności, że doprawdy, nie wiedziałem, co odpowiedzieć. Jako współnikowi tych pań inna przystała mi odpowiedź, niż jako delegatowi pana Leona, a co najgorzej, że inna jeszcze wynikała z mojego nowego sposobu zapatrywania się na tę kwestyę.

Po długim milczeniu odparłem:

— Zadajesz mi trudne pytanie...

— Jako? więc będąc powieściopisarzem, nie wiesz, czy ciocia, czy Marynia jest mądrzejszą?

— Tego absolutnie nie wiem. Każdy inteligentny człowiek jest w tem i owem mądrzejszym od drugiego, a ten znów od pierwszego...

— Ale pod względem zapatrywania się na moje małżeństwo?...

— To, według mnie, ty sam tylko wiedzieć możesz, która rada ci więcej trafiła do przekonania, i której motyw wydają ci się silniejsze.

— Gdy jedna mówi, to ta ma racyę, ale gdy druga mówi, to i ona ma racyę, a ty cóż sądzisz? gadaj!

— Mój drogi — podchwyciłem, zbierając myśli, by uczciwie wyjść z tego położenia — ja uważam małżeństwo za rzecz tak indywidualną, że nie znając cię *à fond*, żadnej bym ci rady co do sposobu pojmwania go, dać nie mógł. Jedni pojmują małżeństwo tak, jak je pojmuje twoja ciotka, inni tak, jak pani Marya. Inni znów pojmują je tylko ze stanowiska interesu, inni tylko ze stanowiska uczucia. Ilu ludzi, tyle sposobów widzenia. Widziałem takich, którzy się żenili dla kaprysu, fantazyi, dla zdrowia

i wioski, dla zaspokojenia namiętności, dla zyskania pani domu...

Urwałem, widząc że Jerzy się zamyślił i przypuszczając, że już o czemś innym dumał.

Pomyliłem się jednak, bo po chwili zapytał:

— Ty jednakże? cóż by ciebie skłoniło do małżeństwa?

— Nie wiem — odparłem — zależałoby to od tysiąca szczegółów, rozeznalnych tylko, gdybym się w tej sytuacji znalazł. Sądzę jednak, że u...uczucie byłoby u mnie główną pobudką.

— Uczucie? — zapytał Jerzy z ciekawością.

— Miłość!

— Otóż obie te panie ją zupełnie wykluczają...

— To nie przeszkadza jednak — byś ty ją miał wykluczać.

— Cóż to jest jednakże ta miłość, decydująca w małżeństwie? gadaj! — podchwycił z pałającym wzrokiem Jerzy.

— Ta miłość, decydująca w małżeństwie, zdaje mi się, jest to uczucie względem kobiety, tak potężne, iż dla niego gotów jest poświęcić swą wolność i wiele jeszcze... Uczucie, które rodzi w tobie przekonanie, że z tą, a nie inną kobietą, mógłbyś być szczęśliwym, iż posiadanie jej opłaciłbyś nawet tysiącem poświęceń, że życie z nią by ci je sowicie wynagrodziło.

(Ciąg dalszy nastąpi).



tknięte i jakie powody są przyczyną wzrostu socjalnej demokracji. Zebrani w Fuldzie biskupi katolicy, mieli uchwalić wydanie wspólnego listu pasterskiego przeciwko socjalnej demokracji.

Na odbytem w Berlinie zebraniu socjalnych demokratów, odrzucono ogromną większością głosów wniosek o uchwalenie wotum zaufania dla socjalno-demokratycznej frakcji poselskiej w parlamencie niemieckim. Niektórzy mówcy wyrazili atoli nadzieję, że na kongresie w Halli, 15 października, uda się usunąć nieporozumienia, które zapanały pomiędzy stronnictwem starych a młodych.

Zasadę, przyjętą w programie gotajskim z r. 1875, że religia jest sprawą prywatną, socjaliści teraz na licznych zebraniach coraz jawniej i ogólniej wyznają, dowodząc, że socjalna demokracja powinna tylko wyznawać ateistyczne zapatrywania i wzywają swych zwolenników, żeby wobec bliskiego spisu ludności, który ma się odbyć dnia 1 grudnia r. b. powystępowali tak z kościoła katolickiego, jak ewangelickiego. Przytem socjalna demokracja głównie zwraca uwagę na szkołę, od której zależy przyszłość. W jednej z odezw czytamy: „Jeżeli potrzeba tego zostanie uznana, to konieczną będzie reforma szkoły w naszym duchu, a to będzie możliwym wtedy tylko, gdy wystąpimy z kościoła i nie będziemy w ten sposób zmuszeni do posyłania dzieci na naukę religii.“

## Z Serbii.

**Polit. Corresp.** otrzymuje z Belgradu, z serbskiego źródła, wyjaśnienia w sprawie wydanego przez rząd węgierski zakazu wywozu nierogacizny z Serbii do Austro-Węgier. Opiewają one w tym duchu, że faza obecna, w jakiej się sprawa ta znajduje, jest dość pomyślną. Rzecz cała weszła na tory przyjaznych dyplomatycznych rozważań i rokowań, których przebieg spodziewać się każe, iż załagodzenie i usunięcie trudności odbędzie się w sposób, że wszecch miar zadowolający.

W tejże samej korespondencji wynurzone jest ubolewanie, że opinia publiczna w Austro-Węgrzech za wiele przywiązywała wagi do głosów prasy belgradzkiej, jakie się w tej sprawie w ostatnich czasach zamianowały. Należałoby — pisze korespondent — przy ocenianiu takich, bezgranicznie szowinistycznych wycieczek dzienników serbskich, uwzględnić tę okoliczność, że obliczone są te wycieczki na publiczność, biorącą udział w walce wyborczej, i że w walce tej każdy środek agitacyjny jest dobry. Skutkiem tego nawet radykalna prasa przekracza granice umiarkowania i zimnej rozważki, granice, których w innym położeniu rzeczy z pewnością by nie przekroczyła. W każdym razie przecież, nie można — pisze korespondent — z tonu prasy radykalnej wnosić o usposobieniu kół rządzących w Serbii. Przeciwnie, zapewnić można, że rząd w kwestjach aktualnych nie idzie za chwilowem usposobieniem opinii i dzienników, ale kieruje się samodzielnie, odpowiednio do interesów kraju i w granicach przepisów międzynarodowej polityki.

Agitacja wyborcza, jak już powyżej zaznaczono, zaczyna się ruszać na dobre. W kółkach rządowych mniemają, że opozycja w przyszłej skupczynie liczyć będzie 25 członków, a to z powodu, że w ogóle liczba deputowanych do skupczyny powiększy się o 16, a z tych pewien procent i na umiarkowaną opozycję przyjąć potrzeba. Co do stronnictwa postępowego, rozsiadanego po całym kraju, nigdzie jednak nie występującego w silniejszym zastępie, to nie zdobędzie ono pewno, zdaniem kół rządowych, choćby nawet niewielu tylko mandatów.

Do dzienników, w Rossyi wychodzących, telegrafują z Belgradu, że regencya ofiarowała królowi Milanowi, ze względu na jego położenie finansowe dodatek roczny w kwocie 150.000 franków, pod warunkiem jednakże, by opuścił Serbię. Milan odmówił tej propozycji, a tknięty nieufnością, zaniechał nawet projektowanej podróży do Karlsbadu.

## Marzenia Boulanger'a.

Nikt już dziś we Francji nie zajmuje się Boulangerem, a że nazwisko jego przypomina się światu, ma to do zawdzięczenia zapewne porze tak zwanej „martwej“, i okoliczności, że redaktor *Breslauer Generalanzeiger*a zapytywał listownie Boulanger'a o przymierze francusko-rossyjskie i inne rzeczy.

Boulanger rzeczywiście odpowiedział. W liście swoim rozpoczynając od sprawy osobistej, oświadcza, że nigdy nie pisał listu do prezydenta Carnota z prośbą o ułaskawienie go; oczekuje raczej cierpliwie, z ufnością szczęśliwej chwili, w której będzie mógł podjąć na nowo swój proces. „W owej godzinie znajdują się może sędziowie w kłopotliwszym położeniu, aniżeli oskarżony“.

który „pretendentem ani nie był, ani nie jest, ponieważ w republikańskiej Francji w przyszłości nie będzie miejsca dla pretendenta“. Zapytany o zdanie swe co do aliansu rossyjsko-francuskiego, eks-generał odpisał dosłownie, co następuje:

„Trudno mi będzie na to pytanie odpowiedzieć, ponieważ, choć wydalony z kraju, pozostaję obywatelem francuskim, i ponieważ jako takiemu, wolno mi mówić tylko z nadzwyczajną dyskrecją o takiej sprawie dyplomatycznej, która żywo może obchodzić Francję. Księciu Bismarckowi, którego przykład pan mi polecaś naśladować, przysługiwano prawo omawiania możliwości aliansu, ponieważ nie zdradzał tem samem żadnych tajemnic stanu swego kraju, a tylko mówił o tajemnicach innych państw.“

„Moje położenie jest inne. Mogę jednak oświadczyć, że porozumienie się z Rosją uważałem zawsze za korzystne w interesie Francji, nietylko dlatego, że Rossya stanowi ogromną potęgę, ale i dlatego, że oba kraje zbyt są od siebie oddalone, aby pomiędzy niemi mógł zajść jaki zatarg. Rossya i Francya narażone są najwyżej na ewentualne niebezpieczeństwo, że zagrożone być mogą choć nie ze strony wspólnego wroga, to ze strony wspólnego sąsiada.“

„W obecnym położeniu militarnem Europy jest niezwykle trudnym, prawie niemożliwym, żeby obie te potęgi zgnieść od razu. Można je pobić tylko, gdy je się rozłączy. Tak Rossya jak Francya byłyby bardzo zaślaponieni, aby nie pojąć, że alians odporny, między niemi zawarty, jest dla bezpieczeństwa obu nieodzownym. Nie jest to kwestya uczucia, ale żelaznej konieczności.“

„Większą byłoby dla mnie przyjemnością, gdybym mógł się bliżej rozwodzić nad zdaniem pana, że życzeniem jest przeważnej większości Niemców, żeby osiągnąć wspólne zbliżenie się pomiędzy Niemcami a Francją.“

Boulanger zaręcza, że jest niemożliwym „dokonać zbliżenia się pomiędzy Niemcami a Francją, i aby trwały między niemi panował pokój, dopóki wojska niemieckie zajmować będą Alzację i Lotaryngię. Restytucya Alzacji i Lotaryngii byłaby aktem wspaniałomyślnym i rozumnej polityki, którąby narodowi niemieckiemu zaszczyt przyniosła. Jeżeli jednak naród niemiecki tą ofiarą nie chce oszczędzić sobie wiele innych i nie chce przyczynić się do złagodzenia wzmagającej się ciągle nienawiści, to i patrioci francuscy nie zaniechają swych nadziei, i pozostanie ich świętym obowiązkiem czekanie na stosowną chwilę, w której się odbiorą to, co siłą ojczyźnie ich wydarto“.

## KRONIKA

Lwów, 25 sierpnia.

— **Egzamin kwalifikacyjny** dla kandydatów stanu nauczycielskiego, rozpocznie się przed c. k. komisją egzaminacyjną w Rzeszowie dnia 22 września b. r. Kandydaci i kandydatki, chcący takowy składać, zechcą przestąpić należycie udokumentowane podania, zaopatrzone: a) w świadectwo dojrzałości; b) krótki życiorys, wraz z przebiegiem kształcenia się i c) dowód, najmniej dwuletniej praktyki przy publicznej szkole ludowej, za pośrednictwem swej przełożonej c. k. Rady szkolnej okręgowej do c. k. komisji egzaminacyjnej, najdalej po dzień 15 września. Podania, nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta, lub po terminie wniesione, uwzględnione nie będą.

— **Ks. Jerzy Czartoryski**, jak nam donoszą z Krynicy, przechadzając się d. 21 b. m. wieczorem po parku, upadł i zwichnął, czy też złamał rękę. Lekarze, obecni w Krynicy nie stanowczego o skutkach wypadku nie orzekli; wezwano prof. dr. Obalińskiego, a podobno i innych specjalistów z Krakowa. Książę cierpi bardzo, a wszyscy go otaczają głębokiem współczuciem.

Równocześnie piszą z Muszyny: Ks. Jerzy Czartoryski, bawiący od kilku dni w Krynicy, zwichnął na przechadzce górskiej lewą rękę w łokciu. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił księciu dr. Lorencki, zawezwawszy dr. Dziębowskiego z Muszyny. Późno wieczorem wezwano telegraficznie prof. dr. Rydygiera z Krakowa.

Ostatnia wiadomość, jaka nas właśnie dochodzi z Krynicy, opiewa: Pięciu lekarzy brało udział w konsylium, między innymi dr. Kopf i dr. Żegota Króweżyński. Skonstatowano zwichnięcie lewej ręki w łokciu i pęknięcie kości niżej łokcia. Sytuacja w pierwszej chwili była bardzo groźna; dostoyny pacjent nie przepędził w wielkich cierpieniach i bezsensie. Po południu, po opatrzeniu ręki, książę uczuł trochę ulgi w dotkliwych cierpieniach.

— **Z teatru.** Personal dramatu teatru hr. Skarbka powraca jutro rano z Krynicy i rozpoczyna we środe, 27 b. m., sezon jesienny

„Zemsta“ Fredry. Oprócz panny Marczello i panna Fiszera zaangażowała dyrekcyja na ten sezon panią Czapliską, pannę Czechowiczównę i panów Chmielińskiego i Feldmana. Cały zatem personal dramatu liczyć będzie 36 osób. Do operetki przyzywają dwie nowe siły, a chóry powiększone będą do niebywałej liczby 50 osób. Personal operetki powraca z Krakowa 1 września.

— **Wpisy uczniów** na naukę codzienną w szkole męskiej im. „Elżbiety“ odbywać się będą w dniach 28, 29 i 30 sierpnia b. r. w kancelaryi szkolnej od godziny 9 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu; wpisy zaś uczniów rzemieślniczych, na naukę kursu dopełniającego do I. i II. klasy w tejże szkole odbędą się w niedzielę 31 sierpnia b. r. między 9 a 12 godziną przed południem.

— **Wpisy uczniów** do szkoły męskiej im. Konarskiego, odbędą się w Ratuszu na III piętrze w dniach 28, 29 i 30 sierpnia b. r. od godziny 9 do 12 przed południem i od 3 do 6 po południu.

— **Dyrekcya szkoły wydziałowej** PP. Benedyktynki zac. zawiadamia, iż wpisy uczenie odbywać się będą w dniach 29 i 30 sierpnia i 1—2 września od godziny 8 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu.

Dnia 2 września o godzinie 8 odbywać się będą egzamina wstępne i poprawcze.

— **Wpisy uczenie do ośmioklasowej szkoły** wydziałowej żeńskiej PP. Benedyktynki obr. orm. we Lwowie, odbędą się w dniach 28, 29 i 30 b. m.

— **C. k. zawodowa szkoła ślusarska** w Świątnikach ogłasza wpisy dla uczniów zamiejscowych na dzień 13 i 14 września b. r. Wymaga się ukończonych lat 14, a przede wszystkim silnej budowy ciała i z dobrym postępem ukończonej szkoły ludowej. Internatu nie ma; minimalne koszty skromnego utrzymania wynoszą około 15 zł. w a. Blizszych wyjaśnień udziela dyrekcyja zakładu.

— **W szkole męskiej i żeńskiej im. św. Anny**, odbędą się wpisy 28, 29 i 30 sierpnia b. r. od godziny 9 do 12 rano i od 3 do 6 po południu.

— **Dla rodziny Aleksiego Góreckiego** złożono dalej w Administracyi *Gazety Lwowskiej*: N. N. z Oleska 2 zł., N. N. z Turki pod Chyrowem 1 zł. 50 ct., A. Kobłański 1 zł.; razem z poprzednio wykazanemi 26 zł. 50 ct.

— **Pożar.** Wczoraj przed godziną 9-tą wieczór, zapaliła się słoma w budce sadownika w ogrodzie pod 1.15 przy ulicy Słonecznej, w której spała kilkunastoletnia Katarzyna Bar, córka sadownika. Dziewczynę tę zdołano zawczasu wyprowadzić z zagrożonego miejsca. Ogień powstał od żaru, pozostawionego w samowarze. Budka, postawiona z desek, spaliła się do szczytu, nim straż pożarna na miejsce przybyła.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwa srebrne lichtarze, wartości 50 zł.; srebrny kryty zegarek, remontoar, z niklowym łańcuszkiem; czarny surdut i jasne spodnie w pasy, wart. 25 zł. — Zgubiono: złoty damski zegarek, remontoar, kryty, na jedwabnym czarnym sznurku wraz z futerałkiem, wartości 60 zł., a drugi na czarnym jedwabnym łańcuszku, wartości 50 zł.; złotą bransoletę o trzech granatkach w ogrodzie Przybylskiego, przy ulicy Żółkiewskiej; dwa losy serbskie serya 9561 nr. 46 i serya 5115 nr. 72, tudzież los węgierskiego Czerwonego Krzyża serya 607, nr. 96; popielatą płócienną parasolkę. — Znalezione: czapkę oficerską na ulicy Kazimierzowskiej; banknot na 5 zł. na placu Maryackim; pudełko z listowym papierem, zapomniane w drodze; paszport wojskowy Franciszka Skumaka; woreczek z ogórkami na placu Krakowskim. — Z kwestyonowano: 20 skórek kanguruowych, skradzionych z jakiegoś kuśnierskiego sklepu.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 25 sierpnia 1890 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 23, do godziny 12 w południe dnia 25 sierpnia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierzny (3), niebo przeważnie pogodne, powietrze wilgotne (63 proc. wilgotności względnej), opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +19.3°C, najwyższa +28.0°C wczoraj w południe, najniższa +11.4°C wczoraj nad ranem. Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwykła 770 do 765 mm. w Krymie; zniżka drugorzędna utworzyła się w zatoce Lyońskiej.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 758 mm.

Prognoza na dobę następną, od godziny 12 w południe dnia 25, do godziny 12 w południe dnia 26 sierpnia b. r.: Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierzny (2—4), srednia temperatura doby zwyczajnie +20°C, stan nieba będzie zmienny, względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 50 proc., powietrze nader skłonne do burzy; pogodnie.

(W.) **Z Muszyny.** Na dochód ubogich uczenie tutejszej szkoły koronarskiej, odbył się tu w ostatnich dniach wieczorek muzyczny ze współudziałem gości kąpielowych, którzy dla górskiego powietrza i kąpeli Popradzkiej, z każdym rokiem liczniej nawiedzają Muszynę. Zaimprovizowany ten koncert zawdzięcza zupełne swe powodzenie, zarówno pod względem kasowym, jako też artystycznym, przedewszystkiem niezamordowanej i umiejętnej pracy prof. Czubskiego, znanego kompozytora ze Lwowa, który prawdziwej sztuki dokazał w utworzeniu w tak krótkim czasie chórów, z materiału tak surowego, jak działwa wiejska. To też chóry te stanowiły najpiękniejszą część programu, a twórca ich, prócz wdzięczności biednej działwy za pomoc materyjalną, może mieć za swe trudy także zadowolenie, że wyuczony ich tyle pięknych piosenek, zostawił zarazem wiejskiej działwie pokarm duchowy na długie czasy.

W koncercie wziął udział, zawsze pełen gotowości, dyrektor Wroński z Krynicy, odegraniem na skrzypcach z wielką werwą prześlizniętej kołysanki i mazurka własnego utworu, jakoteż obertasa Wieniawskiego. Rapsodyę Liszta na fortepianie, wykonała znakomicie zaszczytnie znana we Lwowie pani Łuczkiwiczowa, zaś jej siostra panna L., odpiewała wdzięcznie kilka piosenek. Jeżeli jeszcze wspomnę o deklamacyi p. Wysokiego, artysty dramatycznego, która również dobrze wypadła, usprawiedliwiłem dostatecznie powiedzenie, że koncert ten odbył się z zupełnym powodzeniem.

Niech mi jeszcze będzie wolno wspomnieć, że szkoła koronarska w Muszynie, pod kierownictwem nauczycielki panny Walczak, robi zadziwające postępy, czego najlepszym dowodem jest żywe zainteresowanie się pracami wiejskich dziewcząt całej Krynicy, gdzie koronki ich wyrobu znajdują niemały pokup.

— **Z Towarzystwa „Rodzina“.** Pan Wiktor Osławski, honorowy członek Towarzystwa, jak w latach poprzednich, tak i w bieżącym roku złożył na pomnożenie funduszów Towarzystwa kwotę 100 zł. Wydział centralny „Rodziny“ poczuwa się do miłego obowiązku wyrażenia tą drogą szlachetnemu dawcy za ten dar hojny najserdeczniejszego podziękowania.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie dr. Damian Spausta, wielce zasłużony emerytowany lekarz miejski, przeżywszy lat 80.

W Pizie, we Włoszech, Seweryn hr. Uruski, w 76 roku życia.

— **W korpusach kadeckich** w Rossyi będzie wprowadzona obowiązkowa nauka tańców, podobnie, jak to było w w. XVII i XVIII, gdzie nie znano jeszcze gimnastyki pedagogicznej. Nauczycielami tańców byli wtedy Francuzi, dbający o wdzięk ruchów i postawy. Tańce salonowe uzyskały prawo obywatelstwa w Rossyi za panowania Piotra Wielkiego. Obecnie wydano, jak donosi *Nowoje Wremia*, obszerną instrukcyję do nauki tańców, z której widzimy, iż program obejmuje: pozycje tancerne, ukłony, *port-de bras*, opozycje, pas, oraz tańce: kadryl, polkę, wale, mazur, polonez, menuet, lansier i taniec rossyjski.

— **Kary śmierci.** Podług statystycznych danych, zebranych przez „Towarzystwo imienia Howarda“, okazuje się, że od roku 1879 do 1888 włącznie, z ogólnej liczby 299 przestępców, skazanych na karę śmierci, powieszono 145 osób. Pomiędzy powieszonymi, znajdowało się 9 kobiet. Nie dokonano ani jednej egzekucyi we Włoszech od roku 1876, w Belgii od 1863, w Holandyi od 1860, w Portugalii od 1843. W Niemczech i Austrii istnieje wprowadzenie kara śmierci, ale bywa ona wykonywaną w wyjątkowych tylko wypadkach. We Francji również bardzo względnie wydawane są wyroki śmierci. Od roku 1887 do obecnej chwili, sądy francuskie naliczyły 683 osób, kwalifikujących się pod gilotynę, skazano zaś tylko 23, i z tej liczby tylko na ośmiu dokonano egzekucyi, inne zaś ułaskawiono.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **Przewodnik naukowy i literacki**, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, wyszedł za miesiąc sierpień i zawiera: 1. „Listy Andrzeja Edwarda Koźmiana 1830—1864 r.“. 2. „Dzieje sztuki malarzkiej we Włoszech“, przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. 3. „Księga kryminalna sanocka z lat 1554—1638“, przez dr. Oswalda Balzera. 4. „Filozof pesymista“, przez dr. Teofila Ziembę. 5. „Ze starych wspomnień, z teki pana chorążego krakowskiego“, przez Aleksandra Wybranowskiego. 6. „Skole i Tucholszczyzna“, przez dr. Fryderyka Papégo. 7. „Sprawa zamachu na Stanisława Augusta z 3 listopada 1771 r. przed sądem sejmowym“.



przez dr. Władysława Ostrożyńskiego. 8. Kronika literacka.

## Z literatury pamiątkowej.

(Pamiętniki hr. Rochechouarta i barona Haussmanna. — Wspomnienia księżnej Dolgoruki).

Świeżo wydane dziełko p. t.: *Souvenirs sur la Révolution, l'Empire et la Restauration* zawiera wiele ciekawych wspomnień z życia hr. Ludwika Wiktora Rochechouarta, adjutanta cara Aleksandra I w kampanii od r. 1812 do 1814, a następnie komendanta miasta Paryża. Hrabia urodził się r. 1788. Matka jego, sławna pięknością na dworze królewskim, rzuciła się po wybuchu rewolucji, z całą namiętnością w wir agitacji politycznej, pragnąc być pomocną rodzinie niebezpiecznej Ludwika XVI. W r. 1794 mieszkała w Passy i tam to wraz z baronem ukuła spisek, celem uwolnienia Maryi Antoinetty. Spisek wykryto i wydano rozkaz aresztowania hrabiny. Przestrzeżona wcześniej przez swych przyjaciół, ratowała się ucieczką do Caen, dokąd zabrała obu swoich synków. Zadenuncyowana ponownie i zmuszona szukać gdzieś indziej schronienia, pozostawiła dzieci u właściciela pewnej łaźni, który przyrzekł za sówitą zapłatę nimi się zaopeczkować.

Tu rozpoczęły się dla chłopiąt dni katuszy. Opiekun użył ich do obsługi wami gości, dręcząc, morząc głodem i zamykając na noc na strychu. W tem, jednej nocy wezbrała nagle rzeka i zalała zakład kąpielowy. Właściciel umknął, pozostawiając oddanych swej opiece chłopców na pastwę wezbranych fal. Szczęśliwie dla nich, byli na strychu jabłka i temi żywili się aż do chwili opadnięcia wody. Po wielu przygodach i dolegliwościach, obaj chłopcy, mając zaledwie lat 12 i 13 wstąpili do armii hiszpańskiej i byli kilkakrotnie w ogniu. Starszy pozostał w służbie hiszpańskiej, młodszy zaś Ludwik Wiktor, wzięwszy uwolnienie wyjechał do Odessy, do księcia Richelieu, dalekiego krewnego swej matki; tu dowiedziawszy się, iż matka jego przebywała w Chersonie, pospieszył tam, lecz znalazł tylko jej zwłoki. Niezależnie hrabina, ogłębiona ze wszystkiego zmarła w nędznej chacie żydowskiego szynkarza. Młody Rochechouart wstąpił do armii rosyjskiej, w zamiarze walczenia przeciw Napoleonowi, który w jego przekonaniu był ucieleśnieniem rewolucji. Pomysłne okoliczności zbliżyły hr. Ludwika do cara Aleksandra, który wkrótce wysłał go do Szwecji z misją nakłonienia Bernadottiego do energiczniejszej działalności w interesie aliantów. Rochechouart wręczył mu rosyjski order św. Jerzego pierwszej klasy, który bywa udzielany tylko najświetniejszym zwyciężcom generałom. Były sierżant, przyjmując tę wysoką odznakę, rzekł rozczulony: „Jest to wielki dla mnie zaszczyt, a odtąd należę duszą i ciałem do cesarza Aleksandra”. Gdy jednak Rochechouart począł na niego nalegać, aby rozpoczął działać, otrzymał następującą odpowiedź: „Mój przyjacielu, ja muszę być bardzo ostrożnym, gdyż moje położenie jest niezmiernie trudnym i drażliwym. Nie mówiąc nic o tem, że mam wstręt do rozlewania krwi francuskiej, nie mogę narażać na szwank mojej reputacji, ani rzucać się w odmęt niebezpieczeństwa, los mój bowiem zawisł od jednej bitwy. Skoro ją przegram, nikt w Europie nie da za mnie talara”.

Ostatecznie wyszły na jaw motywa chwiejnej jego i dwuznacznej postawy. Pewnego razu powiedział on do carskiego wysłannika: „Gdybym miał do czynienia tylko z Napoleonem, rzecz dałaby się szybko załatwić. Bonaparte wart jest tylko kuli. Dopóki będzie żył, będzie biczem i zakląją Europę. Francja nie potrzebuje cesarza, lecz króla, ale króla-żołnierza. Rasa Bourbonów już się zużyła; nie wypłyną oni już więcej na widownię. Któż byłby odpowiedzialnym dla Francuzów odemnie?...” W rozmowie z hr. Rochechouartem Bernadotte kilkakrotnie wspominał o dziwnym zrządzeniu losu, który wyniósł go na tron: „Czyż biedny, nie nieznający sierżant — powiedział on — mógł marzyć przed dwudziestoma laty, iż cesarze Rosyi i Austrii i król pruski będą do niego przemawiać: panie bracie i przyjacielu!”

Zamiast niego przyszedł na tron francuski Bourboni. Rochechouart stara się wykazać, iż miał niepośledni udział w dziele restauracji, strącającej rewolucyjną dynastję. Ludwik XVIII zaraz po swym powrocie powołał go na wysokie stanowisko i darzył go wielkimi zaufaniem.

Rochechouart był prezydentem trybunału, który skazał marszałka Ney'a na karę śmierci.

Baron Haussmann, prefekt Sekwany za Napoleona III, głośny z przebudowania Paryża, pisze właśnie swe pamiętniki, których dwa pierwsze, wielkiej objętości tomy ukazały

się w czasach ostatnich na półkach księgarskich. Haussmann stara się przedewszystkiem obalić legendę, jakoby swe stanowisko miał do zawdzięczenia silnej jakiejś protekcyi. W r. 1853 był najstarszym rangą prefektem, a gdy cesarz, zamierzając zamianować prefekta Sekwany, kazał sobie przedłożyć listę służbową, celem wybrania z niej odpowiedniej osobistości, odczytał nazwisko Haussmanna na pierwszym miejscu: „Nie potrzebujemy długo szukać“ powiedział, i tego samego jeszcze dnia podpisał nominacyę. Dnia 28 czerwca 1855 instalował się Haussmann w Hôtel de Ville, w ratuszu, a dnia 1 stycznia 1870 z rozpoczęciem ery Olliviera podał się i otrzymał dymisyę. W ciągu jego urzędowania zostało zburzonych okragło 30.000 domów, powstało 100.000 nowych, 120.000 rodzin dełożowano, 350.000 osób wprowadziło się do nowych mieszkań, a na nowe budowle wydano pół trzecia miliarda franków. Między innymi wzniesiono nowy gmach opery kosztem do 40 milionów fr., i pałac sprawiedliwości kosztem 60 milionów fr. Miasto samo otrzymało około 70 kilometrów nowych ulic, a tyleż powstało na przedmieściach. W r. 1859 Paryż posiadał 287 kilometrów trotuarów, w dziesięć lat później 1.088 kilometrów, w roku 1853 miał 12.400 płomieni gazowych, w r. 1869 już 32.320. Do tego należy dodać cztery nowe mosty, całą sieć kanalizacyjną, znaczną ilość skwerów i około 100.000 drzew, zasadzonych wzdłuż ulic.

Rozpowszechnionem było przekonanie, iż Haussmann ustąpił z ratusza z olbrzymim majątkiem. I tak twierdzono, że zakupował on masami stare domy i rudery, a następnie odprzedawał je z ogromnym zyskiem państwu, celem zburzenia takowych. Tymczasem faktem jest, iż baron Haussmann znajduje się w bardzo skromnych stosunkach, ograniczony jest bowiem na pensyę, która wynosi wszystkicho 6.000 fr. Opowiada on, że dziwne opanowuje go uczucie dumy, lecz zarazem goryczy. Gdy przechadzając się dzisiaj po wspaniałych dzielnicach Paryża, przypomina sobie wszystkie troski i kłopoty, na jakie był wystawiony podczas swego urzędowania, i gdy porównywa wszystkie te wspaniałości z obecnym swem położeniem. „Zamiast zażywać w spokoju i dobrobycie dobrze zasłużonego spoczynku — pisze on — muszę od lat dwudziestu prowadzić formalną walkę o byt, a taka walka jest podwójnie ciężką dla starca, który rozpoczął dziewięć krzyżyk”.

Po wyborze ks. Ludwika Napoleona, prezydentem, stanął Haussmann, który był wówczas prefektem w południowej Francyi, bezwzględnie po stronie nowej gwiazdy i torował wszystkimi siłami drogę cesarstwu. Gdy ks. prezydent objeżdżał departament Haussmanna, witało go tam zewsząd okrzykami: „Niech żyje cesarz!“. Ludwik Napoleon przeniósł go wkrótce z Auxerre do Bordeaux w tej nadziei, że Haussmann potrafi najlepiej zaszczepić i rozsiewać w niepowinnym departamencie Girondy, zasady i uczucia imperyalistyczne. Pomimo to, nie był on weale wtajemniczonym w zamiary prezydenta. Gdy nie nie przeczuwając, przybył d. 1 grudnia 1851 do Paryża, celem przedstawienia się na nowej swej posadzie ministrowi spraw wewnętrznych, został zagadniętym nagle przez ministra hr. Morny: „Panie Haussmann, czy jesteś pan z nami?“ „Nie wiem o co chodzi“ — brzmiała odpowiedź — należę jednak całkiem do księcia, rozporządzą więc mną panie ministrze!“ Morny zawiadomił go teraz, iż chodzi o zamach stanu, i że nie uda się już do Bordeaux, gdzie głównodowodzącym jest generał przejęty uczuciami orleanistowskimi, jako zwyczajny prefekt, lecz w charakterze nadzwyczajnego komisarza rządowego. Tego dnia wieczorem był Haussmann już w Bordeaux; udał się wprost z dworca kolejowego do prefektury, i wpadł jak bomba pośród zgromadzenia, obradującego nad zorganizowaniem oporu przeciw zamachowi stanu. Niespodzianie pojawienie się Haussmanna i jego energiczne wystąpienie, tak oddziaływało na zebranych, iż wszyscy pogodzili się z nowym zwrotem rzeczy.

Z cesarzem Napoleonem widział się Haussmann po raz ostatni podczas wielkich wyścigów w czerwcu roku 1870, a więc w przededniu wybuchu wielkiej wojny. Cesarz, obaczywszy dawnego swego ulubieńca na trybunie, skinął na niego i zaprosił go na obiad do Saint-Cloud. Po obiedzie wyszedł z nim do parku, i tu odezwał się do niego: „Postanowiłem zmienić ministerstwo. Nie sądziłem, aby było we Francyi tyle głów niedołężnych... a wszyscy chcą być ministrami. Czekam tylko na zamknięcie sesyi, aby wraz z panem utworzyć wielkie ministerstwo“. Stało się wszakże inaczej. W miesiąc po tem wybuchła wojna, Haussmann, mistrz burzenia, który patrzył się na tyle walących się silnych, odwiecznych murów, dożył obalenia drugiego cesarstwa.

Wielkie zajęcie obudziły wydane niedawno w bardzo małej liczbie egzemplarzy wspomnienia księżnej Dolgoruki, morganatycznej małżonki cara Aleksandra II. Zastągu-

je z nich przedewszystkiem na podniesienie opowiadanie o zamordowaniu cara. W przededniu katastrofy znajdowała się księżna wraz z synem w komnacie, przytkającej do apartamentu, w którym pułkownik Stauden w zastępstwie oberpolicijmajstra, składał carowi zwykły raport dzienny. Stojąc blisko drzwi, mogła słyszeć każde słówko. Pułkownik nadmienił między innymi, iż straż pałacową należy zastąpić zaufanymi żołnierzami. Car zawołał na to, pełen wzburzenia: „Jako, więc nawet w moim własnym domu jestem otoczony zdrajcami! A toż w takim razie nędzny żebrak szczęśliwszym jest ode mnie. Kiedy tak, odwołam się do ludu, będę żył pośród niego, pokaże, że mam do niego zaufanie i nie obawiam się podłych, skrytych morderców i spiskowców!“ Za chwilę przyszedł car do komnaty księżnej, i oznajmił jej, że chce wyjechać za granicę; kiedy, nie wie jeszcze, lecz im prędzej, tem lepiej. Rano, w dniu katastrofy, kamerdyner doręczył księżnej bilet od cara, w którym zawiadomił ją monarcha, iż przed południem wyjedzie na spacer, a potem przybędzie do niej wraz z w. księciem Sergiuszem na śniadanie. Pismo na bilecie zdradzało, iż car kreslił te słowa w nerwowem rozdraźnieniu. Pierwotnie napisał car, lecz następnie przekreślił słowa: „Czyniąc zadość przyrzeczeniu i twemu życzeniu, dzisiaj nigdzie nie wyjdę“. Księżna, otrzymawszy ów bilet, poczęła się zbierać, chcąc wyjechać z carem. W tem spostrzegła jakiś ruch niezwykle przed pałacem, a za chwilę dowiedziawsza się o zamachu na cara. Popędziła do pałacu zimowego, lecz car już nie żył.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy. \*)

Dnia 25 sierpnia 1890.

**Lwów**, pszenica 6-90 do 7-65, żyto 5-— do 5-35, jęczmień 5-— do 6-—, owies obroczy 6-— do 7-—, rzepak 9-75 do 10-25, groch — do —, wyka — do —, bobik — do —, hreczka — do —, kukurudza — do —, chmiel za 56 kilo — do —, koniyczna czerwona — do —, koniyczna biała — do —, koniyczna szwedzka — do —.

**Tarnopol**, pszenica 7-— do 7-70, żyto 5-90 do 6-30, jęczmień browarny 5-— do 6-—, owies 0-— do 0-—, groch — do —, wyka — do 0-—, rzepak 9-50 do 10-—, lnianka — do —, koniyczna czerwona 30-— do 45-—, koniyczna biała — do —, koniyczna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska**, pszenica 7-— do 8-—, żyto 5-80 do 6-40, jęczmień 5-— do 6-—, owies — do —, groch — do —, wyka 0-— do —, rzepak 9-50 do 10-—, lnianka — do —, koniyczna czerwona 28-— do 40-—, koniyczna biała — do —, koniyczna szwedzka — do —.

**Jarosław**, pszenica 7-25 do 8-—, żyto 6-30 do 6-60, jęczmień 5-— do 6-25, owies — do —, groch — do —, wyka — do —, rzepak 9-80 do 10-35, lnianka — do —, koniyczna czerwona — do —, koniyczna biała — do —, koniyczna szwedzka — do —, tymotka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 65-— do 85-— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Oko wita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-50 do 12-— zł.

Uspokobienie spokojne. Ceny więcej nominalne.

\*) Przedruk wzbroniony.

**Nowe drzewo owocowe.** Niektórzy ogrodnicy usiłują zaaklimatyzować nowe drzewo owocowe, a próby dotychczasowe we Włoszech, w Grecyi, w Hiszpanii i w południowej Francyi, zdają się rokować najpomyślniejszy rezultat. Jest to takzwana „złota jabłko japońska“, czyli Kakis. Drzewo to wielkością i kształtem przypomina naszą jabłko, ma jednak liście szersze, soczystsze, lśniące, o jasno zielonej barwie, które w jesieni przybierają jaskrawy kolor czerwony. Wśród tego liścia błyszczą owoce „złote jabłko“, kształtem i barwą przypominające najczęściej pomarańcze, w ilości jednak trudnej do wiary, gdyż nie ma może urodzajniejszego na świecie drzewa owocowego, tak, iż w Japonii owoce te służą nietylko za przysmak, ale po części i za żywność dla ubogiej ludności. Istnieje znaczna liczba gatunków tego owocu, który wiele się różni wielkością, kształtem, barwą, a wreszcie smakiem i delikatnością. Bywają duże, jak wielka pomarańcza, bywają spłaszczzone jak pomidor i podługnie wielkości sliwki; bywają bladobiałe, żółte i ciemnoczerwone. Bywają gatunki jedrne i mięsiste, jak gruska „bera“, to znów soczystsze od najdojrzałej pomarańczy, tak,

iż niektóre krajać można nożem, a do spożycia innych łyżki potrzeba. Niektóre słodsze od naj-słodszej figi lub daktyla, niektóre zaś kwaskowate słodkie, jak winogrona; — smak, owocowi temu właściwy określić jednak trudno, gdyż odległe tylko podobieństwo można w nim upatrzeć do smaku marchwi, pomarańczy i ananasu jednocześnie, a pieprykowata jakaś przyprawa i właściwy zapach nadaje mu zupełnie odrębny charakter. Tyle tylko powiedzieć można, że owoc jest bardzo smaczny i zdrowy, a nadzwyczaj ponętnie wygląda. Nie mogą go się nachwalić osoby, które miały sposobność kosztować go na przeszłorocznej wystawie paryskiej, gdzie go mimo trudności transportu w dość znacznej ilości przywieźli Japończycy. Owoc ten długo przechowywać się nie daje, nie ma więc obawy, aby tym produktem zamorskim wyparto rodzime nasze owoce. Wytworniejsze i soczystsze szczególnie gatunki rychno ulegają zepsuciu; skórka, pokrywająca owoc jest bowiem zwykle tak cienka i delikatna, że nawet przy spożyciu zdejmować jej niekoniecznie potrzeba. U nas hodowacę można Kakisy w szklarniach, jak drzewa figowe, a nawet i bez szklarni, tak, jak n. p. oleandry, w dużych wazonach, wnosząc je na zimę do sieni, lub do piwnicy, znosząc one bowiem bezpiecznie 8 stopni zima. Jeden ze znanych ogrodników w Pradze czeskiej zajmuje się sprowadzaniem i sprzedawaniem szczepów.

## OSTATNIA POCZTA

Wedle *Schl. Ztg.* Najj. Pan przybędzie na manewry niemieckie pod Lignicą z wielkim orszakiem wojskowym, w skład którego wejdzie także szef sztabu generalnego baron Beck. Do służby honorowej przy Najj. Panu zostali odkomenderowani: głównodowodzący korpusem gwardyi, generał baron Meerscheidt-Hallessem, generał-major hr. Wedel i podpułkownik Deines.

Najj. Pan przyjmował d. 22 b. m. na prywatnem, długim posłuchaniu oprócz p. Ministra hr. Kalnok y'ego, także p. Ministra skarbu dr. Dunajewskiego.

Urzędownie donoszą, iż Najj. Pan podczas pobytu w Cieszynie raczy przyjąć d. 3 września: szlaski Wydział krajowy i inne korporacje, oraz dostojników dworskich i władze. Prywatnych posłuchań Monarcha nie będzie udzielał.

Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania wyjedzie wkrótce na dłuższy pobyt do jednego ze zdrojowisk.

Najd. Arcyksiąże Wilhelm powrócił przedwczoraj do Wiednia z Lublany, a Najd. Arcyksiąże Rainer z Krakowa.

P. Minister spraw zagranicznych, hr. Kalnok y powrócił wczoraj rano z Ischl do Wiednia.

Na manewry, które tego roku odbędą się w obecności Najj. Pana na Morawie i Szlasku, wyruszy już jutro załoga krakowska. Wyjdą z Krakowa wszystkie oddziały każdej broni, wymaszerują także powołani na ćwiczenia rezerwiści, a pozostanie jedynie potrzebna do pełnienia służby w mieście artylerya walowa. Marsz pieszy wojska odbywać się będzie gościnnie przez Wadowice, Kenty, Andrychów, Białą, Skoczów, Cieszyn i t. d. Zaraz po przybyciu na miejsce rozpocznie się potyczka wojenna. Z manewrów powrócą wojska, jak zwykle, kolejami żelaznymi.

Dzisiaj odbywają się wybory sejmowe z górnio austryackich gmin wiejskich, oraz z miast i miasteczek Karentyi. Tamte wybierają ogółem 19 posłów, te zaś 9.

*Wiener Ztg.* donosi w części nieurzędowej, iż p. Minister wyzna i oświaty, zarządził na mocy Najw. postanowienia z d. 5 sierpnia, że przepisy paragrafu 1 ustawy z d. 5 czerwca 1890, w sprawie płac i poborów, jakie się należą wchodzącym w skład siły zbrojnej suplentom szkół średnich, utrzymywanych przez Państwo, dalej seminarjów marynarskich oraz szkół pływackich (*nautischen Schulen*), skoro suplenci są powołani do pełnienia czynnej służby w armii stałej, w marynarce wojennej, w obronie krajowej lub pospolitem ruszeniu, mają być rozciągnięte także na suplentów państwowych szkół przemysłowych.

Konferencya dla sprawy reformy statystyki handlowej rozpoczęła w sobotę obrady, pod przewodnictwem rady ministrów. W obradach wzięli udział: ze strony Ministerstwa skarbu, radca sekejny baron Jorksch-Koch, a w jego zastępstwie, radca



sekcyny, br. Conradshaim; ze strony centralnej komisji statystycznej, radca rządowy dr. Juraschek; ze strony Ministerstwa handlu, radca dworu br. Kalebberg, tudzież sekretarz dr. Stirbal, radcy pocztowi Habegger i Koller, sekretarz Leitgeb, tudzież inni reprezentanci głównego urzędu cłowego. Obrady potrwały cały tydzień. Ustawa nowa ma wejść w życie z dniem 1-go stycznia 1891 roku.

Z Berlina telegrafują: Z tego, co pisze *Post*, wynika, iż cesarz Wilhelm miał zamiar złożyć Najj. Cesarzowi austriackiemu wizytę w jesieni na ziemi węgierskiej, i że jest możliwym, iż cesarz Wilhelm przybędzie w jesieni do Austrii na polowania dworskie.

Ministerstwo dworu zawiadamia, iż cesarz Wilhelm przybędzie do Kiel w dniu 28 b. m. i tegoż dnia wieczorem uda się pociągiem nadzwyczajnym do Poczdamu. Dnia 2 września cesarz znowu powróci do Kiel, z powodu przybycia tam eskadry austriacko-węgierskiej. W tym samym dniu odbędzie się uroczyste przyjęcie i przegląd floty.

*Reichsanzeiger* stwierdza, że car podczas śniadania w zeszły poniedziałek wniósł w języku niemieckim toast na cześć cesarza Wilhelma, ten zaś odpowiedział po rosyjsku.

Znany nam artykuł monachijskiej *Allgemeine Zeitung*, zawierający krytykę nowego prądu, wywołał w szerszych kołach mniemanie, że bawarskie sfery rządowe podzielają wyrażone w artykule tym zapatrywania. To skłoniło korespondenta monachijskiego *Fremdenblattu* do oświadczenia, że według informacji, zaczerpniętych w kołach kompetentnych, rząd bawarski zapatrywań *Allg. Ztg.* nie podziela, a przeciwnie jest zdania, iż ustąpienie księcia Bismarcka było absolutną koniecznością.

W Kłodzku odbędzie się w dniach 7, 8 i 9 września XIII walny wiec niemieckich katolików szląskich.

*Nord* brukselski pisze na czele swego ostatniego biuletynu politycznego:

Zjazd w Narwi dowodzi zamiłowania pokoju ze strony obydwóch monarchów. Car dawał od wstąpienia na tron dowody, iż dąży do utrzymania pokoju, a cesarz Wilhelm także często proklamował ten kierunek. Ta zgoda zapatrywań jest poręką europejskiego pokoju. Udzielenie sasko-koburskiego orderu domowego Stambułowowi, nazywa *Nord* wprost niepodobnym, a jeżeliby nawet to już nastąpiło, to motywa i następstwa tej dekoracji trudne są do przewidzenia.

W bukareszteńskich dziennikach oficjalnych ukazał się komunikat, w którym zaprzeczono stanowczo podany w zagranicznych dziennikach rozmaitym wersjom o rzekomych, wysoce politycznych układach, jakie król Karol podczas swego pobytu w Wiedniu miał zawrzeć z hr. Kalnoky'm, a który ze swej strony także miał aprobować Najj. Cesarz Franciszek Józef. Zastępujący ministra Lahovarego, prezes ministrów Manu, oświadczył, iż nie są możliwe ani jawne, ani tajne międzynarodowe układy Rumunii bez współdziałania choćby jednego ministra.

Znany z procesu Panicy Kałubkow, został odstawiony do granicy bułgarskiej, dla wydania go władzom rosyjskim.

Z Paryża donoszą, że przypuszczenie o wysłaniu francuskiej eskadry morza Śródziemnego do Spezie, na powitanie króla Humberta, jest już rzeczą postanowioną w sferach rządowych.

Według *Temps*, minister handlu proponuje ustanowienie wielkiej komisji dla zbadania stosunków robotniczych i zapłaty za pracę; wynik tego studium ma parlamentowi, zbierającemu się w jesieni, posłużyć za materiał zasadniczy.

*France* donosi, że w obozie pod Chalons, rozpoczęte manewry kawalerii, trwać mają do 9 września.

Rada generalna departamentu Nord, wyraziła życzenie, ażeby zamieszujący we Francji cudzoziemcy, jako też obcy, którzy wprawdzie stały pobyt mają za granicą, ale we Francji pracują, wezwani zostali do uiszczania taksy wojskowej.

Według *Journal des Débats*, reprezentant interesów Monarchii Austro-węgierskiej przy republice, wręczył prezydentowi Carnotowi pismo Najj. Pana, Cesarza Franciszka Józefa, zawiadamiające o zaślubinach Najd. Arcyks. Maryi Waleryi z Arcyksięciem Franciszkiem Salvatorem.

Z Brukseli donoszą o przyczynach wybuchu zwoju w Mons: Główną pobudką do strejku było odnowienie starego przepisu z roku 1852, według którego robotnikom wolno potraczać z płacy, jeżeli robotę zaniebują bez przyczyny. Twierdzą wszakże, iż to jedynie pozór, i że istotną przyczyną wzrastającego bezrobocia jest okoliczność ślepego posłuszeństwa zarządców sekcyjnych, w fabrykach przywódców frakcyjnym. Strejk bowiem wybuchł i w tych miejscowościach, gdzie przepisu powyższego wcale nie odnawiano. Wszędzie jednak zachowują się robotnicy spokojnie.

Według zapewnień wielu dzienników londyńskich, istotny stan rzeczy w Irlandyi zadaje kłam upewnieniom p. Balfoura, że nędza w Irlandyi podołają stowarzyszenia dla ubogich. Nie 2000 bowiem, ale około 4000 ludzi choruje i ginie literalnie z głodu, albo w skutek użycia zepsutych kartofli.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Dover**, 25 sierpnia. Jacht, na którym Najj. Pani Cesarzowa Elżbieta odbywa podróż, musiał z powodu niepogody stanąć w tutejszym porcie, a Najj. Pani udała się statkiem pocztowym do Calais, skąd dalej do Cherbourga pojadzie.

**Wiedeń**, 25 sierpnia. Międzynarodowa komisja targu zbożowego wybrała ponownie Naschauera prezydentem, Wyngaerta wiceprezydentem, nadto wybrała Bremingera z Monachium, drugim wiceprezydentem targu zbożowego. Przybliżona liczba uczestników targu zbożowego wynosi 4.000 osób.

**Wiedeń**, 25 sierpnia. W otwarciu międzynarodowego targu zbożowego uczestniczyli reprezentanci Ministerstwa wojny, Ministerstwa spraw wewnętrznych, generalny intendent gminy i okręgu Leopoldstadt.

Przewodniczył Wyngaert. Szef sekcyny, Haardt powitał imieniem Rządu gości, zapewniając, że Rząd będzie instytucję popierał. Wiceburmistrz Steudl powitał gości w imieniu gminy, a poseł Suess w imieniu Leopoldstadtu. Wyngaert podał cyfrowe sprawozdanie o stanie żniwa z r. 1890.

**Wiedeń**, 25 sierpnia. Sprawozdanie na targu zbożowym, zestawione przez generalnego sekretarza Leinkaufa, ocenia zbiór w całej Monarchii, jak następuje: zebrano pszenicy 64, żyta 48, jęczmienia 35%, owsa 45 milionów centnarów metrycznych; z czego na wywóz może pójść 12 milionów cent. m. pszenicy, 2żyta, a jęczmienia i siodu 3 1/2 cent. m. Ruch jest ożywiony, szczególnie w transakcjach jęczmienia. Na targu pojawił się JE. Minister handlu. Liczba uczestników: 6000.

**Wiedeń**, 25 sierpnia. Wskutek orkanu i piorunów pomiędzy Eggenburgiem a Limburgiem w jednym z pociągów, na kolei Franciszka Józefa, na kilkunastu wagonach ciężarowych dachy zostały zerwane, 20 pustych wagonów wyrzuciło się. Maszyna i wagony pełne pozostały na torze. Dwóch ludzi ze służby doznało chwilowego oślepienia. Linia nie jest na razie do użytku i urządzono komunikację drogami przybocznymi; wskutek czego kilka pociągów musiało się opóźnić.

**Kronstadt**, 25 sierpnia. Okręty „Irene” i „Hohenzollern”, wyruszyły ztąd przedwczoraj wieczorem.

**Petersburg**, 25 sierpnia. Był minister skarbu, Reutern, umarł.

**Peterhof**, 25 sierpnia. Car nadał Caprivi'emu order św. Andrzeja I klasy, generał adjutantowi Hanke tabakierkę z brylantami z portretem cara, tajnemu radcy Lucanusowi order św. Anny I klasy, a radcy niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Raschdanowi, order św. Stanisława II klasy z gwiazdą.

Onegdaj wieczorem odbył się na cześć cesarza niemieckiego wielki obiad,

w którym wzięli udział także: Caprivi, Giers i Pobiedonoscew. Park był wspólnie oświetlony, między innymi był transparent, przedstawiający herb cesarstwa z inicjałami cesarza niemieckiego. Po godzinie 10 pożegnał się cesarz Wilhelm z rodziną cesarską, udał się na pokład *Hohenzollerna*, gdzie komendant Kronstadtu, admirał Schwarz dał objad na cześć oficerów okrętów *Hohenzollern* i *Irene*. Admirał wniósł toast na cześć cesarza Wilhelma, kapitan niemiecki Arnim na cześć cara, poczem wznoszono toasty wzajemne na cześć obu flot, niemieckiej i rosyjskiej.

**Berlin**, 25go sierpnia. Sekretarz stanu, Marschall, udał się do Kłajpedy, ażeby złożyć cesarzowi raport, o stanie spraw państwa.

**Kapstadt**, 25 sierpnia. Doniesienie *Reutersa*: Portugalczycy ostrzeliwali po kilkakroć ekspedycję angielską, idącą pod naczelnictwem Thomsona, a znajdującą się na angielskim brzegu rzeki Zambesi; blokowali także w zupełności rzekę Schire i drogi do Blantyre i jeziora Nyassa.

**Koblencya**, 25 sierpnia. Zgromadzenie katolików zostało wczoraj wieczorem otwarte. Między obecnymi byli Windthorst, Schorlemer-Alst, Ballestrem, Hartling, Hermann, Reichensperger, Klicht.

**Belgrad**, 25 sierpnia. Dzienniki donoszą, że pierwsze powołanie milicyi narodowej stanąć ma w dniu 20 sierpnia (st. st.), czyli 1go września, do dziewięciodniowych ćwiczeń.

**Sofia**, 25 sierpnia. Stambułow i Tonczew przybyli do Filipopola. Stambułow przyjmował deputację kupców i żądał od niej poparcia, celem wykończenia dzieła, które przed czterema laty rozpoczął. Ministrowie pojechali wczoraj do Hostowej.

**Sofia**, 25 sierpnia. Ministrowie wyjechali z Filipopola w niedzielę z rana. Stambułow podczas swej bytności pogodził obie nieprzyjazne frakcje, w mieście będące. Na bankiecie, na cześć Stambułowa, toastował tenże na cześć miasta, a metropolita grecki wniósł po francusku toast na zdrowie Stambułowa. Z powodu obecności włoskiego korespondenta dziennikarskiego wzniesiono też toast na cześć króla Humberta, oraz prasy i ludu włoskiego. Burmistrz wniósł toast na pomysłność księcia i ministrów, co z zapalem przyjęto.

**Paryż**, 25 sierpnia. Według *Figara*, postanowiono, aby w przyszłości każdemu z obcych oficerów, bawiących na manewrach, dać oficera sztabu generalnego do dyspozycji. Są tu oczekiwani jeden oficer serbski i jeden rosyjski oficer kozaków.

**Madryt**, 25 sierpnia. W prowincjach Alicante, Badajoz, Toledo i Valencja było onegdaj 130 wypadków zachorowania na cholere i 56 wypadków śmierci.

Dziennik urzędowy ogłasza nominację hr. Benomara ambasadorem przy Kwirynale, hr. Banelos ambasadorem w Berlinie, a Ruata posłem w Konstantynopolu.

**Melbourne**, 25 sierpnia. Właściciele statków oświadczają w piśmie do stowarzyszenia żeglarzy, iż w przyszłości nie przyjmą do służby żadnego oficera, który do stowarzyszenia nie należy, i że tylko ze względu powszechnego dobra podwyższają płacę o 50 procent.

**Rzym**, 25 sierpnia. *Agencya Stefani* donosi z Petersburga, że Rosya podarowała Czarnogórze okrąg większych rozmiarów

**Rzym**, 25 sierpnia. Król Humbert i następcy tronu przybyli do głównej kwatery wojsk, manewrujących w Monte-chiari.

**Konstantynopol**, 25 sierpnia. Lord Salisbury odpowiedział na notę

W. Porty, w sprawie ewakuacji Egiptu, że Anglia nie przeocza prawa Turcyi co do wyrażonego żądania, i w zasadzie gotowa je nawet spełnić; gdy jednak Anglia konstataje, że Egipt podczas administracji angielskiej zrobił znaczne, wszechstronnie uznane postępy, musi oraz skonstatować, że postępy nie utrwały się jeszcze tak, ażeby Anglii pozwoliły teraz już powierzać rozpoczęte dzieło innym rękami. Anglia sama musi uznać, kiedy przyjdzie chwila odpowiednia do spełnienia tego żądania. Odpowiedź ta, jak było do przewidzenia, sprawiła na W. Porcie bardzo niemiłe wrażenie.

**Londyn**, 25 sierpnia. Port Natal uznano jako okręg dotknięty cholera.

**Ateny**, 25 sierpnia. Król wyjedzie w dniu 29go b. m. w podróż do Danii, po drodze zatrzyma się w Paryżu. Zapewniają, że Izba zostanie z dniem 1 września rozwiązana.

Lasy Pentelikonu stoją od 3 dni w płomieniach.

**New-York**, 25 sierpnia. Znaczna liczba robotników, zatrudnionych ładowaniem pociągów towarowych na kolei Delavare-Houdson w Albany, zaniechała pracy.

**New-York**, 25 sierpnia. Waśnie w Ameryce środkowej wybuchły na nowo. Pomiędzy wojskami z Honduras a San Salvador przyszło do bitwy, w której Salvadorczycy ulegli.

**Buenos Ayres**, 25 sierpnia. Spodziewane są na prowincyi nowe rozruchy.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 23 sierpnia 1890 r., godzina 1 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 99.—, Węgierskie akcje kredytowe 350.50, Akcje anglo-austriackie 162.75, Akcje banku Union 238.—, Akcje kolei Karola Ludwika 203.—, Akcje kolei północnej 277.—, Akcje kolei południowej 150.90, Losy tureckie 35.80, Akcje kolei państwowej 239.75, Akcje kolei Alfeld. —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 227.75, Akcje kolei węg. północno-wschodniej 196.—, Wiedeńskie losy komunalne 149.50, Akcje tytoniowe 126.57, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 104.25, Losy regulacji Cisy —.—, Akcje kolei Rudolfa —.—, Akcje kolei Albrechta —.—, Akcje kolei Elbetal 235.75, Akcje banku dla krajów koronnych 232.70, 4-prc. węgierska renta złota 100.95, Akcja banku związkowego 119.75, Akcje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.36.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska rent. papierowa 99.35. Usposobienie spokojne.

**Wiedeń**, 24 sierpnia 1890, godzina 10 minut 40. Akcje kredytowe 307.—, Anglo-austriackie 162.75, Unionbank 238.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 150.50, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych 232.10, listy zastawne —.—, galic. obligacje indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 99.—, 4 1/2 prc. pożyczka krajowa z roku 1883 98.55, Napoleondor 8.98.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 101.75. Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe z dnia 23 sierpnia 1890 r.** Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 13.62 do 13.87 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na sierpień 6.96 do 6.98 zł. Berlin: Pszenica złota (na październik) 189.25 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 41.— zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 59.25 olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.



PRZYJECHALI DO LWOWA.

Hotel Zorza. Pp. A. Sitt z Hamburga, H. Judewill z Wrocławia, T. Reischauer z Wrocławia, L. Weiss z Wiednia. Hotel Europejski. Pp. L. Eustachiewicz z Przemysła, L. Czajkowski z Przemysła, J. Wolgner z Krakowa. Hotel Francuski. Pp. E. Berger z Neustadt, A. Voith z Wiednia, A. Fuclifski z Krakowa. Hotel Angielski. Pp. J. ks. Hubezak z Kałusza, J. dr. Siegelbaum z Buska.

Ces król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 15 lipca.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa; g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Stryja, Husiatyna i Stanisławowa; ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa; g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna, i Stanisławowa; g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa; z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełza, tylko we wtorki i piątki; g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełza;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy; g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Orłowa (Szczawnicy, Zegiestowa i Muszyny-Krynicy), Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna; w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna; g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, i Bukaresztu; g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy; w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełza i Sokala; g. 2 m. 29 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko w piątki; g. 4 m. 43 po południu pociąg mieszany do Bełza tylko we wtorki. Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 min. 3 po

południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy. Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy. Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny — o g. 8 m. 30 wieczór pociąg osobowy. Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany. Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny — o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23. sierpnia 1890.

Table with columns for 'płaca żądaja walutą austr.', 'złr. et.', and 'złr. et.'. Includes sections for '1. Akcje za sztukę', '2. Listy zast. za 100 zł.', '3. Listy dłużne g. Z. kr. wł.', '4. Obligacje', '5. Losy miasta Krakowa', '6. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 sierpnia 1890.

Table with columns for '1. Dług państwa', '2. Obligacje', '3. Akcje', and '4. Listy zastawne losowane'. Includes 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Bukowiny', 'Galicyi', 'Nizszej Austrii', 'Siedmiogrodu', 'Bank Anglo-aust.', 'Inst. kred. dla handlu', 'Gal. banku d. han. i prz.', 'Bank dla krajów koronnych', 'Bank austro-węgierski', 'Kol. Albrechta', 'Aust. Tow. żegluga par. dun.', 'Kol. Cesarz. Elżbiety', 'Kol. Preszów-Tarn.', 'Północna kolej', 'Kol. Kar. Ludw.', 'Lwów-Czern. kol. I.'.

Table with columns for '4. Listy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa', and '6. Losy'. Includes 'Ogólny-rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny', 'Powz. austr. zak. kr. ziem', 'Gal. zak. kr. ziem', 'Gal. kred. w. a. p.', 'Węg. Tow. ziem. akc. p.', 'Kolej Albrechta', 'Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów', 'Kolej północna', 'Kolej gal. Kar. Ludw.', 'Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass.', 'Instr. kr. dla han. i prz.', 'Clarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju', 'Kaziechicha'.

Table with columns for 'płaca żądaja', 'płaca żądaja', and 'złr. et.'. Includes 'Losy miasta Krakowa', 'Pożyczka miasta Lublany', 'Pożyczka miasta Budy', 'Fundacja szpitala Areyks. Rudolfa', 'Augsburg na 100 zł. w. p. n.', 'Berlin za 100 mark. w. p. n.', 'Frankfurt za 100 mark. w. p. n.', 'Hamburg za 100 mark. w. p. n.', 'Londyn za 100 fr. szt.', 'Paryż za 100 fr.', 'Kurs złota', 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-rankówka', 'Talar związkowy', 'Srebro', 'Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej', 'Telegrafowany kurs wiedeński.', 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marowa', 'Akcje banku austro-węgier.', 'Londyn', 'Napoleonor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 1892 (5314 2-3) Dnia 30 września 1890, 4go listopada 1890 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 140 księgi grunt. gminy Iwkowa objętej, Sobestyana Nowaka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 94 zł. Cena wywołania 189 zł. Wadyum 18 zł. 90 ct. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnąć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notariusz w Brzesku. C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 26 czerwca 1890.

L. 30778 (5277 2-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyj Jana Kalnickiego w kwocie 151 zł. z pn., odbędzie się dnia 15 października i 12go listopada 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja dwóch 1/4 części z połowy realności pod l. k. 500 1/4 we Lwowie położonej, do Róży i Róży i Lipy Buchsbaumów należących, tudzież sumy 200 zł. wa. z pn., w stanie biernym połowy realności l. k. 500 1/4 we Lwowie na rzecz Lipy i Róży Buchsbaumów zainstalowanej, że na pierwszym terminie rzeczoności części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej jako ceny wywołania dla każdej z nich w sumie 284 zł. 63 ct. ustnowionej, zaś rzeczona suma 200 zł. wa. z pn., również tylko za lub wyżej wartości nominalnej to jest kwoty 200 zł. a na drugim terminie za

jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną, że jako wadyum dla licytacji którejkolwiek 1/4 części realności kwota 29 zł., zaś dla licytacji sumy 200 zł. w. a. z pn., kwota 20 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5go grudnia 1889 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności lub na sumie nabyli, lub któryby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. p. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Fedak mianowany został. We Lwowie, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 27798 (4816 2-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycieli galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na dobrach Tuszków obecnie Abrahama Taube i Feiwla Taube własnych, w poz. 4 i 20 karty C. tychże dóbr zainstalowanych, mianowicie siedmiu rat po 1560 zł. pożyczki 52.000 zł. aw. od 1 lipca 1886 zalegających, tudzież sześciu rat po 396 zł. pożyczki 13200 zł. aw. od 1 stycznia 1887 zalegających zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż dóbr Tuszków wyk. hip. l. 61 c. k. urzędu hipotecznego dla większych posiadłości we Lwowie objętych, wedle poz. 9, karty B. Abrahama Taube i Feiwla Taube własnych, w powiecie Sokalskim położonych za hipotekę służących, w dwóch terminach a to na dniu 14 października 1890 i 18 listopada 1890 każdym razem o godzinie 10

przed południem w biurze nr. 10 c. k. Sądu krajowego we Lwowie. W pierwszym terminie dobra te za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę będą sprzedane. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 130.509. Wadyum wynosi 13050 zł. aw. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności można przejrzeć w registraturze Sądu krajowego lub przy licytacji. O tem zawiadamiamy strony i znanych wierzycieli do rąk własnych, zaś wierzycieli hipotecznych, którymby bądź niniejsza bądź późniejsza w sprawie tej wydać się mające uchwały dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły, tudzież wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 13 sierpnia 1889 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego, wpis hipoteczny na karcie ciężarów uzyskali do rąk kuratora adwokata dr. Stefana Fedaka we Lwowie i niniejszym edyktem. We Lwowie dnia 5 lipca 1890. L. 4671 (5056 2-3) Dnia 30 września i 27 października 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w Sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż przez licytację połowy realności lwh. 49 i 1/6 realności lwh. 50 Ponicie, Tomasz Luberdz własnej. Cena wywołania 83 zł. 50 ct. Wadyum 9 zł. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej. C. k. Sąd powiatowy. Nowy targ, dnia 25 lipca 1890.

L. 1900 (4938 2-3) W dniach 13 listopada i 16 grudnia 1890 o godzinie 10 rano odbędzie tutejszy Sąd egzekucyjna licytację realności lwh. 31, 32, 33, 35 i 140 ks. gr. gm. kat. Bruśnik objętych dłużników własnych pcto 15 rat po 42 zł. 25 ct. i reszty kapitału 514 zł. 78 ct. wa. z pn., na rzecz c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacji we Lwowie. Cena wywołania 2028 zł. wa. Wadyum 202 zł. 80 ct. Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny są w Sądzie. Kuratorem niewiadomych p. Walenty Sorysiewicz. C. k. Sąd powiatowy. Ciężkowice, dnia 30 czerwca 1890. Zl. 144 (5119 1-3) Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Zborów wird hiemit bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung der Neonilia Kraus im Betrage von 116 fl. 51 kr. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung der laut Grundbucheinlage Nr. 577 der Katastralgemeinde Zborów dem Issei Gologorer eigenthümlich gehörigen Realitätshälfte am 22 September 1890 und am 22 Oktober 1890 jedesmal um 10 Uhr V. M. im hg. Gerichtsgebäude stattfinden wird. Als Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth im Betrage von 25 fl. O. W. Vadium beträgt 10 pr. des Ausrufungspreises. Der Tabularextrakt, des Schätzungsprotokoll und die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden. K. k. Bezirksgericht Zborów, am 25 März 1889.



L. 10942 (5288 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Feliksa Schindlerowej przeciw Wilhelmowi i Filipowi Mathiasom w kwocie 800 zł. z pn., odbędzie się 25 września i 30 października 1890 o 10 rano w tusądowym zabudowaniu biurze II. przemysłowa sprzedaż pretensji 1000 zł. z pn., dla Wilhelma Mathiasa wedle poz. 12 karty C. wykazu hipotecznego 481 wpisanej w stanie biernym a) na Amelię Gardę intabulowanych 4/9 części obydwo ciał tabularnych, powyższym wykazem objętych, tudzież b) sumy 2000 zł. mon. konw., na realności powyższym wykazem hipotecznym objętej w poz. 7 karty C. dla Amelii Gardy intabulowanej, która przy drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 100 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.  
Wyciąg tabularny tej realności względnie pretensji i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.  
Stanisławów, 6 sierpnia 1890.

L. 3170 (5327 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Dubowskiego w sumie 230 zł. wa. z pn., odbędzie się w dniach 1 września i 22 października 1890 każdym razem o godzinie 10tej przed południem w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 22 w Pawli Slemieńskiej dłużnika Jana Wiewiory z Pawli Slemieńskiej własnej.

Cena wywołania 559 zł. 37 ct. wa.  
Wadyum 55 zł. 93 ct. wa.  
Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejrzania w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Slemień, dnia 30 czerwca 1890.

L. 1534 (5317 3-3)

Celem ściągnięcia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 1136 zł. 5 ct. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 18 września i 23 października 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego wyk. hip. l. 53 gminy Repechów objętego, dłużnika Bartłomieja Żaka własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 334 zł., poręczne 34 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.  
Reszta warunków w tus. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, dnia 28 lutego.

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Bartłomieja Żaka, że w celu doręczenia mu uchwały licytacyjnej z 28-go lutego 1890 l. 1534, która w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw niemu pto 1136 zł. 5 ct. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności jego w. h. l. 53 gminy Repechów objętej, dozwoloną została, kuratorem dla niego Teodor Brzuchowski z Bóbrki ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, 28 lutego 1890.

L. 334 (5315 3-3)

Celem ściągnięcia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa gal. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 257 zł. 45 ct. wa. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 18 września i 23 października 1890 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod l. a 47 wyk. hip. l. 290 gminy Dźwinogród objętego, dłużników Fedka i Katarzyny Powalonych, Antoniego i Kaśki Dziuban własnego, ciała hipot. whl. 25 objętego, Andrusza Czytają syna Mykiety własnego, III. ciała hipot. whl. 310 objętego Michała Czemyzga własnego i ciała hipot. w. h. l. 326 objętego Justyny Zakałykowej własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1.375 zł., 787 zł. 25 zł. i 135 zł. poręczne 138 zł., 79 zł., 3 zł. i 14 zł. i że powyższe ciała hipoteczne na pierwszym terminie, tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.  
Reszta warunków w ts. registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Bóbrka, 30 marca 1890.

L. 965 (5323 3-3)

W dniach 23 września i 21 października 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedaną zostanie w tut. Sądzie na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego

realność lwh. 397 i 398 gm. Giedlarowa, Józefa, Agaty Walentego, Michała, Wojciecha, Marcina i Antoniego Sarzyńskich własna.  
Cena wywołania realności l. w. h. 397 wynosi 702 zł., wadyum 71 zł., zaś realności lwh. 398 cena wywołania 350 zł., wadyum 35 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzania w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, 10 maja 1890.

L. 4232 (5321 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 23 września 1890 i dnia 21go października 1890 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż 10/16 części realności whl. 437 ks. gr. gminy Dąbrowa objętej Anny Leiner własnej, na rzecz Weroniki Salke, celem zaspokojenia sumy 104 zł.  
Cena wywołania 334 zł. 37 1/2 ct.  
Wadyum 33 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niwiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się pana Władysława Trzecieckiego c. k. notaryusza w Dąbrowie.  
Dąbrowa, dnia 29 lipca 1890.

L. 3693 (5324 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje, że celem zaspokojenia wierzytelności zakładu włościańskiego w kwocie 93 zł. 76 ct. z pn., odbędzie się dnia 23 września i 24go października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk. 26 w Rudzie położonej Michała Wojdyńskiego własnej.

Cena wywołania 150 zł.  
Wadyum 15 zł. wa.  
Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.  
Leżajsk, 29 maja 1890.

L. 3632 (5325 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia 2 rat pożyczkowych po 170 zł. 10 ct. i sumy 1807 zł. 17 ct. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego, odbędzie się w tym sądzie dnia 22 września 1890 i dnia 27 października 1890 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja realności CNr. 166 w Mikulińcach, wykazem hip. l. 445 księgi gruntów gminy katastralnej Mikulińce objętej, Izraela Leiby i Jüdes Morgenstern własnej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takąową, na drugim terminie zaś niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzielaniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 6000 zł., wadyum 10 pre. tej sumy.  
Bliższe warunki licytacji i wyciąg hipoteczny wglądnać można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego, prawa zastawu nabyli, niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora w osobie Juliana Mokrzyckiego z Mikuliniec.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mikulińce, 18 lipca 1890.

L. 1253 (5298 3-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23go września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28go października 1890 nawet poniżej takowej licytacją a) 1/3 części realności l. k. 125 wykazem hip. l. 1065 gminy Toporów objętej, dłużnika Marcina Paziuka syna Tomasa własnej, b) 1/4 części wyk. hip. l. 1067 gminy Toporów tego samego dłużnika własnej i c) 1/3 części ciała hip. whl. 1711 gminy Toporów Kościła Diducha własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto 70 zł. 81 ct.

Cena wywołania ad a) 201 zł., ad b) 171 zł., ad c) 28 zł.  
Wadyum 10 pre.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora p. Leona Holzera z Łopatyna.

C. k. Sąd powiatowy.  
Łopatyn, 30 czerwca 1890.

L. 119 (5296 3-3)

W dniach 23 września i 21 października 1890 o godz. 10 rano sprzedaną będzie w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia należności Hajma Hellera w kwocie 50 zł. z pn., realność pod nk. 263 lwh. 24 w Wulce Niedźwieckiej Jędrzeja Naroga własna.  
Cena wywołania 290 zł.  
Wadyum 29 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Leżajsk, dnia 2 maja 1890.

L. 17834 (5350 2-3)

Unieważniając wynik konkurencji odbytej w dniu 12 czerwca 1890 celem obsadzenia hurtowni w Magierowie, rozpisuje się niniejszem ponowną licytację celem obsadzenia tejże hurtowni, połączonej ze sprzedażą znaczków stemplowych od 5 zł. poniżej, ostępłowanych blankietów wekslowych, jakoteż przewozowych listów kolejnych, za pomocą pisemnych ofert na dzień 4 września 1890.

Materyał tytoniowy pobierać będzie ta hurtownia ze składowni tytoniu w Rawie ruskiej o 15 kilometrów oddalonej, zaś znaczki stemplowe, ostępłowane blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. urzędzie podatkowym w Rawie ruskiej.

Tejże hurtownej sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyału tytoniowego 32 drobnych sprzedawców w 23 miejscowościach.

Obrót tej hurtowni w czasie od 1 sierpnia 1889 po koniec lipca 1890 wynosił w tytoniu . . . 7156 zł. 07 1/2 ct. W znaczkach stemplowych 341 zł. 05 ct.

Razem 7497 zł. 12 1/2 ct.  
Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 50 zł. świadectwo osiągniętej pełności, świadectwo moralności z stanu majątkowego, pod napisem „Oferta dla hurtownej sprzedaży tytoniu w Magierowie“, mają być wniesione do dnia 4 września 1890 do godziny 12 w południe do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. powiatowa Dyrekcyja skarbu.  
Przemyśl, dnia 16 sierpnia 1890.

L. 3576 (5336 2-3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 rano w dniach 4 września 1890 powyżej ceny szacunkowej lub za takąową zaś dnia 16 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności wyk. hip. 240 w Swidowie objętej Danyły Mendyka własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena wywołania 250 zł.  
Wadyum 25 zł.  
Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Diamanta w Czortkowie.  
Czortków, 30 czerwca 1890.

L. 5002 (5347 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Lesiowi Filipiuk Iwana pto. 25 rat po 12 zł. przymusową licytację realności dłużnika w Chlebiczyńcu polnym powiatu Sniatyn wykazem hip. 42 Chlebiczyńcu polnym objętej, ciała tabularne stanowiącej na 325 zł. oszacowanej na dniach 9 września i 14 października 1890 w Sądzie o godz. 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzania.

Wadyum 32 zł. 50 ct.  
Zabłotów, 14 czerwca 1890.

L. 3890 (5340 2-3)

W dniach 10 września i 15 października 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż 3/4 części ciała hipotecznego wyk. l. 50 ks. gr. gminy Sokole objętego dłużnika Hrycia Winiarza własnych, na zaspokojenie wterzytelności Berla Scheinera w kwocie 30 zł. wa. z pn.  
Cena wywołania 87 zł. 50 ct.  
Wadyum 8 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest pan Karol Morwitz, c. k. notaryusz w Ustrzykach.  
Ustrzyki, 15 czerwca 1890.

L. 8203 (5332 2-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 11 września 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1890 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 264 księgi gruntowej gminy Jagielnica Maryanny z Wołowieckich Koziewiczowej własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włość w likwidacji pto 21 rat po 3 zł. zpn.  
Cena wywołania 100 zł.  
Wadyum 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Diamanta adwokata w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Czortków, dnia 23 lipca 1890.

L. 6083 (5344 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zaleszczykach położonej, wedle wyk. hipot. l. 24 tejże gminy ciała tabularne stanowiącej, dotąd na imię Józefy 1 sl. Schmirg 2 sl. Kułaczkowskiej intabulowanej a z mocy dekretu dziedzictwa c. k. Sądu powiatowego w Wojniłowie z dnia 19go sierpnia 1880 l. 2503 Janowi Kułaczkowskiemu przyznanej na zaspokojenie pretensji c. k. uprzyw. galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 4 rat po 18 zł. wa. dnia 11 września 1890 i 16 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 60 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono już tus. rezolucją z dnia 3 grudnia 1887 l. 7629 kuratora w osobie Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 23 lipca 1890.

L. 3740 (5345 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nr. 58 w Zaleszczykach miasto położonej, wedle wykazu hipot. l. 1 tejże gminy ciała tabularne stanowiącej, dłużnika Salomona Seinwla Hirscha własnej na zaspokojenie pretensji Wilhelma Bischofa w kwocie 600 zł. 15 ct. dnia 11 września 1890 i dnia 23 października 1890 każdego razu o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś niżej takowej.

Wadyum wynosi 113 zł. 85 ct.  
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem adwokata dr. Schrenzla z Zaleszczyk.  
Zaleszczyki, dnia 22 czerwca 1890.

L. 9975 (5297 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku podaje, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. zakładu kred. włość. we Lwowie w kwocie 139 zł. 90 ct. w. a. z pn., odbędzie się dnia 23 września i 24 października 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod lk 180 w Dembnie położonej Anny Bieli i małolet. Ewy, Antoniego i Heleny Wiesławów własnej.

Cena wywołania 350 zł. wa.  
Wadyum 35 zł.  
Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.  
Leżajsk, 18 maja 1890.

L. 5216 (5338 2 3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 18 września 1890 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 23 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 20 według wyk. hip. 136 gminy Dobrzany Jana i Anny Kryśów własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacji pto. 25 rat po 18 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 255 zł.  
Wadyum 25 zł. 50 ct.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku.  
Gródek, 21 czerwca 1890.

L. 6440 (5346 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie masy konkursowej Michała Osadca przeciw małolet. spadkobiercom Hryka Tanasyczuka pto 219 zł. 75 ct. z pn., przymusową licytację realności dłużnika w Borszczowie powiatu Sniatyn wykazem hip. 46 objętej, ciała tabularne stanowiącej na 580 zł. oszacowanej na dniach 22 września i 22 października 1890 w Sądzie o godzinie 10 przed południem, odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzania.

Wadyum 58 zł.  
Zabłotów, 31 lipca 1890.



L. 1206 (5342 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 267 zł. 5 ct. aw. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 14 w Tarnoszynie położonej wyk. hip. l. 5 księgi grunt. gm. kat. Tarnoszyn objętej, dłużnika Maksyma Bidy, tudzież realności pod lk. 57 w Tarnoszynie położonej wyk. hip. l. 40 objętej Łuki, Tymka, Handzi Kocięcia i Hnata Kociuchów własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. Zakładu kred. włościań. w likwidacji we Lwowie dnia 11 września i 13 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cenę wywołania realności pod nr. kont. 14 stanowi suma 550, zł. zaś realności pod nr. kons. 57 w Tarnoszynie położonej stanowi suma 650 zł. aw.

Wadyum wynosi 55 i 65 zł.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz c. k. notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

Uhnów, 31 marca 1890.

L. 1952 (5343 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 248 zł. 30 ct. i 12 rat pożyczkowych po 22 zł. 75 ct. aw. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 29 w Uhnówku położonej wyk. hip. l. 145 księgi grunt. gm. kat. Uluwek objętej spadkobierców Łucja Kucharczuka własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie dnia 18 września i 20 października 1890 każdym razem o godz. 10 rano przedsięwzięta zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 600 zł. a. w.

Wadyum wynosi 60 zł. aw.  
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz notaryusz w Uhnowie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

Uhnów, 31 marca 1890.

L. 2164 (5372 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Posadzie Mynowskiej położonej wedle wykazu hip. 104 tejże gminy w połowie dłużniczki Maryi Senczyszyn własnej, na zaspokojenie pretensji Samuela Spiere w kwocie 10 zł. 5 ct. z pn., dnia 3 września 1890 i dnia 15go października 1890 każdym razem o 10 godzinie rano za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 25 zł. 25 ct.  
Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszósądowej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się wierzycielom którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 sierpnia 1889 do tabuli weszli, kuratorem Waśka Krauczaka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Starasól, 15 kwietnia 1890.

L. 6521 (5374 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano w dniu 10 września 1890 za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 października 1890 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. k. 3 według wyk. hip. 82 gminy Knapy Walentego Smykli własnej, na rzecz Benjamina Schallera, celem zaspokojenia wierzycielności w kwocie 400 zł. wa. z przynależnościami.

Cena wywołania 990 zł.  
Wadyum 99 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Tarnobrzeg, 11 lipca 1890.

L. 5684 (5378 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Dmytrowi Sonyk pto 28 rat po 6 zł. z pn., przymusową licytację realności dłużnika w Trójcy powiatu Sniatyn, wykazem hip. 918 Trójca objętej, ciała tabularne stanowiącej, na 545 zł. oszacowanej na dniach 11 września i 15 października 1890 w Sądzie o godzinie 10tej przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym ter-

minie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejżenia.

Wadyum 54 zł. 50 ct.  
Zabłotów, dnia 5 lipca 1890.

L. 3635 (5371 1-3)

W dniu 12 września i 14 października 1890 o 10 godz. rano odbędzie się w Sądzie tutejszym na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim i niżej tejże przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 515 w Perehińsku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Izraela Leiby Schnitzera własnej, celem zaspokojenia należności Mojżesza Weissmana w kwocie 59 zł. 45 ct. z pn.

Cena wywołania 530 zł.  
Wadyum 53 zł.

Reszta warunków, protokół zastawnego opisanie i akt oszacowania w registraturze do przejżenia.

Kuratorem nirwiadomych wierzycieli Marian Minkusiewicz c. k. notaryusz w Roźniatow.

Roźniatów, 30 lipca 1890.

L. 26097 (5410)

Celem obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu w Haliczu połączonej ze sprzedażą znaczków stempłowych, wekslowych i kolejowych listów przewozowych, ogłasza się niniejszem pisemną licytację na dzień 15 września 1890.

Sprzedaż wynosiła w roku 1889 w tytoniu kwotę 30426 zł. 51 ct. zaś w stemplach . . . 5109 „ 64 „  
czyli razem . . . 35536 zł. 15 ct.

Oдноśności wedle ogłoszonego wzoru sporządzone oferty zaopatrzone w stempel na 50 ct. należy pod pieczęcią wnieść najdalej do 15 września 1890 na ręce naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie.

Do oferty należy dołączyć wadyum 200 zł. świadectwo majątku, moralności, pełnoletności, tudzież tutejszego obywatelstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 16go września 1890 o godzinie 9tej rano w obec konkurentów.

Bliższe warunki można powziąć z dotyczących drukowanych ogłoszeń tudzież i w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Stanisławowie.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.  
Stanisławów, dnia 19 sierpnia 1890.

L. 2763 (5370 1-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Towarzystwa oszczędności pożyczek w Oświęcimiu w kwocie 188 zł. 16 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 22go września i 20go października 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 11 lwh. 39 w Wilczkowicach położonej a Anny Herodowej własnej.

Cena szacunkowa 258 zł. 56 ct. stanowi cenę wywołania.  
Wadyum 26 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

Oświęcim, dnia 2 kwietnia 1890.

L. 4541 (5369 1-3)

Celem zaspokojenia wierzycielności Karola Haempla w kwotach 500 zł. i 250 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 22 września i 20 października 1890 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lk. i lwh. 113 w Oświęcimiu położonej a egzekuta Arona Fischera własnej.

Cena szacunkowa 100 zł. stanowi cenę wywołania.  
Wadyum 10 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejżenia.

Oświęcim, dnia 28 czerwca 1890.

L. 4398 (5390 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku prosi edykt z 14 czerwca 1890 l. 2729 w którym dobra zaległe egzekucji mylnie Walną, a egzekuta mylnie Kernreichem nazwano, w ten sposób, że 9 września i 21 października 1890 odbędzie się tutaj licytacja dóbr Wolica i Wulka Szymona, Süssmana i Berka Kornreichów własnych.

Sanok, dnia 20 sierpnia 1890.

L. 3568 (5395 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 29 sierpnia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13go października 1890 nawet poniżej takowej licytację realności wyk. hip. l. 108 gminy kat. Jaktorów Iwana Stećków własnej, na rzecz Salamona Katza pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 665 zł.

Wadyum 66 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszósądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowionego kuratorem pana Szymona Czestynskiego.

Gliniany, dnia 25 czerwca 1890.

L. 8495 (5427 1-3)

Dnia 28 sierpnia 1890 i 30 września 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Mokrzanach położonej, wyk. hip. 24 i 25 księgi gruntowej gminy Mokrzany objętej w sprawie Leonory Michułowiczowej przeciw Józefowi Adamiakowi pto 2098 zł. 62 ct. wa. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi dla realności wyk. hip. 24 kwotę 1825 zł., zaś dla realności wyk. hip. 25 1924 zł. wa. Wadyum 183 i 194 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej, sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszósądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Budzynowski.

C. k. Sąd powiatowy m. del.  
Sambor, dnia 20 czerwca 1890.

Z. 1622 (5386 1-3)

### Weideochsen-Verkauf.

Am 18 September 1890 um 10 Uhr vormittags werden bei der Direction des k. k. Staatsgutes in Radautz 85 Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft.

Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Angebote mit 50 kr. Stempelmarke versehen, in welcher der Anbotpreis per 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochsen entfallende Betrag in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur zehnten Vormittagsstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlussergänzung derselben, eröffnet werden.

Reelle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die oben vorgeschriebene Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl. im Baren belegt, überreichen, dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung beteiligen wollen, und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungskommission bar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beisatze eingeladen, dass der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt, die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich bar in die Gestütscasse einzuzahlen, wonach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben wollen und es vorziehen, solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben, die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze insoweit, als sie noch disponibel und nicht ganz ausgenutzt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungstage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirthschaftshofe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, besichtigen.

K. k. Staatsguts-Direction.  
Radautz, am 20 August 1890.

L. 3261 (5055 2-3)

Dnia 30 września i 27 października 1890 każdym razem o godzinie 10tej rano, odbędzie się w gmachu tutejszósądowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 191 i 2/4 części lwh. 193 gminy Nowy targ objętych Tomasza Mru-gały własnych na zaspokojenie wierzycielności Abrahama Silberringa.

Cena wywołania 87 zł. 50 ct.

Wadyum 8 zł. 75 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Ernesta Geislera w Nowym targu.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy targ, dnia 24 lipca 1890.

L. 49471 (5380 2-3)

W celu wydzierżawienia myta przy moście na Sanie pod Leżachowem na czas od 1 października 1890 od 1 stycznia 1892 odbędzie się 11 września r. b. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Jarosławiu licytacja za pomocą ofert pisemnych.

Cena fiskalna rocznego czynszu dzierżawnego wynosi 700 zł. (siedmset zł.)

Warunki licytacyjne przejrzeć można w pomienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w przepisany terminie wnieść należy oferty ostemplowane marką na 50 ct. i zaopatrzone w

wadyum wynoszące 15 pre. od ofiarowanego rocznego czynszu.

Oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych lub na równobrzmiących ich odpisach. B ankiety urzędowe wydane będą bezpłatnie zgłaszającym się oferentem przez pomienione c. k. starostwo.

W ofercie winien oferent na właściwym miejscu wpisać liczbami i literami ofiarowaną roczną kwotę dzierżawną bez żadnych innych dopisków, wyszczególnić załączone wadyum, położyć datę i podpis.

Wszelkie oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych lub na równobrzmiących ich odpisach lub też nie podane w terminie albo w innym urządzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, 18 sierpnia 1890.

L. 4155 (5029 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włośc. we Lwowie w likwidacji 11 rat po 6 zł. odbędzie się w tym sądzie dnia 30 września i 31 października 1890 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej wykazem 1 ks. gr. gm. kat. Kossowej wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Mikołaja Komanieckiego należącej.

Cena wywołania 640 zł.

Wadyum 64 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 12 maja 1890.

## Księgi gruntowe.

L. 6656 (5387 1-3)

Sprostowanie.

W tu sąd. edykcje z 10 sierpnia br. l. 6206 względem ogłoszenia terminu co do zakładania ksiąg grunt. dia gm. kat. Sławsko rozpoczynającego się dnia 28 sierpnia 1890 umieszczonym w nr. 189 „Gazety Lwowskiej“ zasła omyłka druku gdyż wymioniono tamże nie istniejącą gminę „Pławsko“ zamiast „Sławsko“.

Co się do wiadomości interesowanych podaje.

C. k. Sąd powiatowy.  
Skole, 22 sierpnia 1890.

L. 386 (5361 1-3)

Komisja hipot. przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Sanoku oznajmia, że dochodzenia celem założenia ks. gr. dla gmin katast: Kamienna, Zboiska, Wola pietrowa Tokarnia, Darów, Surowica w powiecie Bukowsko położonych na miejscu najpierw w Kamiennem dnia 2 września 1890 rozpocznie, a następnie z kolei w gminach: Zboiska, Wola pietrowa, Tokarnia, Darów i Surowica przedsięwzięcie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Sanok, 20 sierpnia 1890.

## Konkursa.

L. 57374 (5349 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu rozdzania w dniu 15 listopada 1890 posagu 350 złr. z fundacji im. Joela Biera dla ubogich dziewcząt; mojżeszowego wyznania, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 października 1890.

O posag ubiegać się mogą ubogie, moralnie prowadzące się dziewczęta wyznania mojż., które skończyły przynajmniej 16 rok życia.

Pierwszeństwo przed innymi mają krewnie fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach a w braku takich, albo gdyby zgłaszające się krewniej fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach, nie posiadały wymaganych warunków, mogą także korzystać z tej fundacji inne ubogie a moralne dziewczęta izraelskie.

Wyplata sumy posagowej nastąpi dopiero po wykazaniu się zawartem wedle przepisów prawnych małżeństwem, do rąk obdarzonej, lub gdyby nie była pełnoletnią do rąk prawnego jej zastępcy; tymczasem zaś zostanie suma posagowa złożoną w kasie oszczędności.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia świadectwem ubóstwa i moralności, dowodem pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczaniem, że petentka nie pozostaje i nigdy nie pozostawała w rytualnym związku małżeńskim, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c. k. Namiestnictwa  
Lwów, 16 sierpnia 1890.



L. 498 (5355 2-3)

C. k. okręg. Rada szkolna w Łańcucie ogłasza niniejszym konkurs z terminem do 2 października 1890 na posadę nauczyciela kierującego szkołą 4 klas. w Łańcucie z płacą 450 złr. z dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 złr. i wolnym pomieszkaniem w budynku szkolnym ewentualnie na opróżnionej mogącej posadę nauczyciela starszego przy tejże szkole z płacą 450 złr. i dodatkiem na pomieszkanie wynoszącym 10 pr. stałej płacy.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść w powyższym terminie należyte udokumentowane podania drogą przepisana do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Łańcucie i nadmienić w podaniu, czy proszą wyłącznie o posadę kierownika, lub w razie nadania tejże jednemu z nauczycieli powyższej szkoły o posadę nauczyciela starszego opróżnić się mogącą.

Z c. k. okr. Rady szkolnej  
Łańcut, 20 sierpnia 1890.

Przewodniczący.  
C. k. Starosta.

L. 9279 pr. (5385 1-3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej przy c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie posady komisarza Policji w randze IX klasy ewentualnie posady konceptysty Policji w randze X klasy, z systemizowanymi dla nich poborami, oraz posady praktykanta konceptysty z adjuturą w kwocie rocznych 500 złr. aw. rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do 1 października r. b.

Ubiegający się o powyższe posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacji i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i w właściwej drodze służbowej do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1890.

L. 1467 (5408 1-3)

Celem obsadzenia kilkunastu posad woźnych przy urzędach podatkowych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji Skarbu z płacą roczną trzechset (300) złr. i 25 pr. dodatkiem czynnej służby rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należyte udokumentowane podanie w przepisany terminie w ciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie i wykażać, że władają językami w mowie i piśmie, że są fizycznie zdolni do służby, i że posiadają ogólne wymogi potrzebne do przyjęcia służby rządowej, dołączając zarazem świadectwo dotychczasowego zatrudnienia.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmerji mają się zastosoować do przepisów ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dz. u. p. Nr. 60).

Zauważa się, że do obowiązków służbowych woźnego przy urzędach podatkowych należy oprócz zwykłych posług woźnych urzędowych opalanie pieców, rąbanie drzewa i noszenie drzewa i wody, równocześnie pism i pakietów urzędowych na pocztę i przynoszenie takowych z poczty jakoteż doręczanie pism urzędowych stromom.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1890.

L. 1476 (5409 1-3)

Celem obsadzenia kilkunastu posad poborców podatkowych w IX klasie rangi kilkunastu posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi, wreszcie kilkunastu, względnie kilkadziesiątu posad adjunktów podatkowych w XI klasie rangi ze systemizowanymi poborami służbowymi i obowiązkiem uzupełnienia względnie złożenia kaucji służbowej w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad mają wnieść w powyższym terminie podanie wnieść w przeciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej; do krajowej Dyrekcji skarbu udawadniając, że złożony egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych dalej, że władają językami krajowymi i językiem niemieckim w mowie i piśmie, tudzież podać czy i z którymi urzędnikami skarbowymi w Galicji są spokrewnieni lub spowinowaceni.

Ukwalifikowani podoficerowie armii, marynarki, obrony krajowej i żandarmerji, posiadający wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia (1872 Dz. u. p. Nr. 60) tudzież wyżej wymagane warunki, którym to kompetentem przy rozdawaniu posad adjunktów podatkowych przysługujące pierwszeństwo przed innymi mają się zastosoować do przepisów ustawy wyżej powołanej.

Lwów, dnia 18 sierpnia 1890.

## Kuratele.

L. 3977 (5318 3-3)

Dla uznanego za obłąkanego Michała

Fesiów, gospodarza ze Szczerbanówki, ustanowiono kuratorem Ilka Ferycz, gospodarza z Maniowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 27 czerwca 1890.

L. 9352 (5320 3-3)

W skutek przyzwolenia c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z 12 lipca 1890 uznaje się Mikołaja Mazura z Uhrynia marnotrawcą, dodając mu kuratora w osobie Józefa Mazura gospodarza z Uhrynia.

Czortków, 18 lipca 1890.

L. 6786 (5366 1-3)

Krzyżanowski Fedko rolnik z Chmielna jako marnotrawca pod kuratelę postawiony, a kuratorem Stefan Susoł rolnik z Chmielna ustanowiony

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dnia 18 sierpnia 1890.

## Różne obwieszczenia.

L. 6511 (5375 1-3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Eliasza i Kelmana Monhsitów, że przeciw nim wniósł Szyja Lichtman pozew o uznanie własności do 3/4 części realności wyk. hip. l. 374 ks. gr. gm. Tarnobrzeg objętej, że termin do rozprawy sumarycznej na 1 września 1890 wyznaczony został, i że dla nich kuratorem Naftali Engelberg z Tarnobrzega ustanowiony został.

Wzywa się ich, ażeby się z ustanowionym dla nich kuratorem porozumieć, lub innego zastępcę sądowi przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 1 lipca 1890.

L. 4309 (5362 1-3)

W stanie biernym majątności tabularnej Bieniów wyk. hip. l. 1 objętej, Zgromadzenia sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza we Lwowie własnej zainstalowane względnie zaprenotowane są następujące prawa i wierzytelności

I. poz. 1-sza karty C. l. 1224 pod 18 czerwca 1791

ostrzeżenie prawa zastawu dla resztującej sumy 24000 zł. pol. z większej sumy 60.000 zł. pol. z 8 pr. odsetkami na rzecz spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jako to: Józefa Orańskiej, Zuzanny Sokulskiej, Jana, Rozalii, Eleonory, Maryanny, Wiktoryi i Konstancji Daszkiewiczów z następującymi obciążeniami.

a) poz. 1-sza subon. poz. 1-sza karty C. ostrzeżenie prawa zastawu dla sumy 53.000 zł. pol. 13 gr. na rzecz Ignacego Spytckiego co do części Janowi Daszkiewiczowi przypadającej, która to suma następnie z pozostawieniem kwot 492 zł. pols. 15 gr. 270 zł. pols. 985 zł. pols. 540 zł. pols. i 1050 zł. pols. extabulowaną została.

b) poz. 2 subon. poz. 1-sza karty C. ostrzeżenie prawa zastawu dla sumy 11.000 zł. pol. i 14.000 zł. pol. na rzecz Szlomy Grünber co do części Janowi Daszkiewiczowi przypadającej

c) poz. 3-cia subon. poz. 1-sza karty C. uwidocznienie przyznania sumy 10.400 zł. pol. bez procentów, tudzież sumy 600 zł. pol. pod warunkiem złożenia przysięgi na karb sumy 11.000 zł. pols. w poz. 2-giej subon. poz. 1-szej karty C. prenotowanej, na rzecz Szlomy Grünber,

d) poz. 4-ta subon. poz. 1 karty C. przeniesienie własności sum 11.000 zł. pol. i 7000 zł. pol. w pożyczki 2-giej subon. poz. 1 karty C. na rzecz Szlomy Grünber intabulowanych na rzecz Michała Bobrowskiego a następnie przez tego na rzecz Andrzeja br. Rastawieckiego.

e) poz. 5-a subon. poz. 1 karty C. wpis prawa zastawu dla sumy 10.000 zł. pols. na rzecz Elżbiety Kaczorowskiej.

f) poz. 6-a subon. poz. 1-sza karty C. intabulacja mocą której Andrzej br. Rastawiecki za właściciela sum 11000 zł. pols. i 7000 zł. pols. według poz. pow. Oblig. nov. 52 pag. 433 nr. 2 on. widocznych w stanie biernym sumy 24000 zł. pols. w poz. 1-szej oner. na dobrach Bieniów i Horodyłów cięższej został wpisany,

II. poz. 2-a karty C. pod 31 marca 1806 l. 1756

wpis obowiązku Jana Łukiewicza oddania 39 morgów i 346 sążni 1anu (teteru) do uzupełnienia 137 morgów tudzież 32 sążni 1aki „na stawisku“ zwanej do uzupełnienia 95 morgów z dóbr Bieniów do dóbr Strutyn na rzecz Leopolda Bochdana,

III. poz. 3-cia karty C.

adnotacja odnośnie do poz. 2-giej karty C. że zamiast 32 sążni „na stawisku“ powinno być wyrażone względnie wpisane 32 morgów.

IV. poz. 4-a karty C. pod 15 czerwca 1807 l. 18350

prawo trzyletniej dzierżawy dóbr Bieniów i Horodyłów od dnia 1 marca 1807 poczynając się na rzecz Stanisława Zielińskiego V. poz. 5-a karty C. pod 14 maja 1814 l. 9810 prawo trzyletniej dzierżawy z mocy kontraktu najmu i dzierżawy z dnia 29 kwietnia 1814 narzecz karola Pflichtenfelda.

Gdy od skutecznienia tych wpisów więcej już jak 50 lat minęło a uprawnieni wedle podania obecnego właściciela przez cały przeciąg czasu weale w jakikolwiek bądź sposób praw swych nie dochodzili, wzywa c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie niniejszym wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych względnie nieznanych i z miejsca nazwiska, życia i miejsca pobytu tychże spadkobierców a to spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jako to: Józefę Orańską, Zuzannę Sokulską, Jana, Rozalię, Eleonorę, Maryannę, Wiktoryę, Konstancję Daszkiewiczów, dalej p. Leopolda Bochdana, Stanisława Zielińskiego i Karola Pflichtenfelda tudzież Ignacego Spytckiego, Szlomy Grünbera, Andrzeja br. Rastawieckiego i Elżbietę Kaczorowską. by w przeciągu roku t. j. do dnia 31 sierpnia 1891 włącznie swe prawa w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie tem pewnie zgłosili, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie właścicieli tej majątności tabularnej tak umorzenie jakoteż wykreślenie rzeczonych wpisów zezwolonem zostanie.

Złoczów, 31 maja 1890.

L. 4310 (5363 1-3)

W stanie biernym majątności tabularnej Horodyłów, wyk. hip. l. 2 objętej, Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Kazimierza własnej, intabulowane względnie zaprenotowane są następujące ciężary

1) poz. 1-sza karty C. l. 12240 pod 18 czerwca 1791

ostrzeżenie prawa zastawu dla resztującej sumy 24.000 zł. pols. z większej sumy 60.000 zł. pols. z 8 pr. odsetkami na rzecz spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jako to: Józefę Orańskiej, Zuzanny Sokulskiej, Jana, Rozalii, Eleonory, Maryanny, Wiktoryi i Konstancji Daszkiewiczów,

2) poz. 3-cia karty C. l. 18350 pod 15 czerwca 1807

wpis prawa trzyletniej dzierżawy dóbr Bieniów i Horodyłów od dnia 1 marca 1807 poczynając się na rzecz Stanisława Zielińskiego,

3) poz. 4-a karty C. l. 9810 pod 14 maja 1814

wpis prawa trzyletniej dzierżawy dóbr Bieniów i Horodyłów na rzecz Karola Pflichtenfelda,

Gdy od skutecznienia tych wpisów więcej już jak 50 lat minęło a uprawnieni przez cały ten przeciąg czasu weale w jakikolwiek bądź sposób nie dochodzili, wzywa c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie niniejszym wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych uprawnionych względnie nieznanych z imienia, nazwiska, życia i miejsca pobytu ich spadkobierców a to spadkobierców Aleksandra Daszkiewicza jak Józefę Orańską, Zuzannę Sokulską, Jana Rozalię, Eleonorę, Maryannę, Wiktoryę i Konstancję Daszkiewiczów, dalej Stanisława Zielińskiego i Karola Pflichtenfelda, by w przeciągu roku t. j. do dnia 31 sierpnia 1891 włącznie swe prawa w c. k. Sądzie obwodowym w Złoczowie tem pewnie zgłosili, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie obecnej właścicielki tak umorzenie jakoteż wykreślenie rzeczonych wpisów zezwolonem zostanie.

Złoczów, 31 maja 1890.

L. 5102 (5348 2-3)

Zawiadamia się Filipa Biskupa iż Sender Lang wniósł przeciw niemu skargę o 22 zł. 5 ct. na którą termin na dzień 2 września 1890 został wyznaczony.

Kuratorem w tej sprawie ustanowiono Semena Obucha z którym rozprawa przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Żmigród, 12 sierpnia 1890.

L. 3361 (5339 2-3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Seliga 2 im. Reissa dawniej w Kolbuszowej zamieszkałego zawiadamia się, że Jonasz Birnfeld z Głogowa wniósł przeciw niemu do tutejszego sądu skargę o zapłaceniu kwoty 200 zł. aw. zpn. do l. 4538 w skutek której termin na dzień 9 września 1890 o godz. 9 rano wyznaczono i dlań na j-go koszt i niebezpieczeństwo dr. Adolfa Bryka adw. w Kolbuszowej kuratorem ustanowiono.

Wzywa się przeto Samuela Seliga 2 im. Reissa, aby wskazał kuratorowi środki obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 2 sierpnia 1890.

L. 6352 (5192 3-3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Maryę z Józefczyków Szurgotową, że przeciw Konstantemu Bajka i niej wytoczył Marcin Stapiński skargę o oddanie posiadania parc. gr. l. 106/3 w Jabłonicy polskiej lub zapłaceniu 50 zł. aw. na którą wyznaczono termin na 12 listopada 1890 godz. 9 przed południem i ustanowiono

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 2 sierpnia 1890.

dla nieobecnej kuratora w osobie p. Emila Witkiewicza.

Wzywa się zatem nieobecną, aby albo innego pełnomocnika ustanowiła, albo też kuratorowi do obrony służące dowody podała, gdyż w przeciwnym razie sama sobie z zaniedbania wynikłe skutki przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 2 sierpnia 1890.

L. 5992 (5316 3-3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Mojżesza Leibę Flusa i Sosie Flus zawiadamia się, że Teodor, Konstanty, Michał, i Mikołaj Huzary tudzież Marya z Huzarów Konopelska wnieśli przeciw nim pod dniem 9 lipca 1890 l. 5992 pozew o uznanie prawa własności do realności l. d. 278 w Bóbrce położonej wh. l. 285 objętej, i że termin w tej sprawie na dzień 14 października 1890 został wyznaczony.

Wzywa się ich zatem ażeby przed terminem powyższym środki dowodowe służące ku ich obronie ustanowionemu dla nich kuratorowi Dymitrowi Sieleckiemu kandydatowi notaryalnemu z Bóbrki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 10 lipca 1890.

L. 3049 (5226 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ustanawia Andrusza Subtelnego z Sądawek kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Szewczuka z Sądawek z powodu wytoczonego mu sporu przez Markię Szewczuk do praes. 20 czerwca 1890 l. 3047 o własność do realności wykazem hip 173 gminy Sądawki objętej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 11 lipca 1890.

L. 6058 (5289 1-3)

C. k. Sąd pow. m. deleg. w sprawie drobiazgowej Abrahama Schneidera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Aleksandrowi Kłobusikowi pto 37 złr. celem doręczenia temuż ostatniemu rezolucji z dnia 21 maja 1890 l. 3919 dozwalającej publicznej przymusowej sprzedaży ruchomości dłużnika własnych ustanawia dlań kuratorem p. Józefa Hoffmana w Wadowicach.

Oczem się Aleksandra Kłobusika celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Wadowice, dnia 9 sierpnia 1890.

L. 7778 (5267 1-3)

Na prośbę zwierzchności gminy Ułyeczno wzywa się posiadacza zaginionej książeczki udziałowej kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu wystawionej na dniu 10 lutego 1874 nr. 101 na rzecz funduszu ubogich gminy Ułyeczno a opiewającej na 94 złr. 35 ct. by takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od trzeciego umieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc tutej. Sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta amortyzowana zostanie.

Sambor, 17 czerwca 1890.

L. 6192 (5265 1-3)

Na prośbę Marcina Sorówki jako opiekuna nieletnich Józefa, Jana i Jakóba Sitaszów wzywa się posiadacza w czasie pożaru w Strzałkowicach w dniu 5 lutego 1884 zaginionej w pomieszkaniu gospodarza Sylwestra Ruczaja książeczki wkładkowej kasy oszczędności miasta Sambora z daty Sambora dnia 27 października 1881 l. 7414 na kwotę 344 złr. 75 ct. wystawionej okazielowi wypłacalnej, by do sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia w gazecie wyżej wymienioną książeczkę tem pewnie przedłożył, gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznana będzie.

Sambor, 30 czerwca 1890.

L. 33478 (5279)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Żółtkwi, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ w rubryce 7 uwidoczniono, że na odbytem dnia 15 kwietnia 1890 ogólnym zgromadzeniu członków, wybrani zostali:

1) Eugeniusz Rozwadowski właściciel dóbr w Żółtkwi dyrektorem;  
2) Adolf Dadlez aptekarz w Żółtkwi mieszkający kasyerem, obaj zatem członkami dyrekcji;

3) Dr. Alfred Berggrün lekarz powiatowy w Żółtkwi mieszkający zastępcą członka Dyrekcji to jest głównego dyrektora;

4) Wilhelm Kamberski właściciel realności w Żółtkwi mieszkający zastępcą członka Dyrekcji to jest kasyera;

5) Leon Aufschauer właściciel dóbr w Żółtkwi zamieszkały, zastępcą członka Dyrekcji to jest likwidatora

We Lwowie, dnia 9 sierpnia 1890.



L. 27556 (5174 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 24 czerwca 1890 do l. 27556 wniosł Hipolit Sawracki przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Eleonorze Buchmanni i jej nieznanemu z życia i miejsca pobytu ewentualnym spadkobiercom pozew o uznanie za zgasłe i extabulację prawa zastawu dla dożywotniej renty 5 zł. mk. tygodniowo na rzecz Eleonory Buchmann w stanie biernym realności l. 731<sup>1</sup>/<sub>4</sub> wh. 634 l. we Lwowie i w stanie biernym sum 1000 zł., 2000 zł. i 2000 zł. mk. na teżże realności intabulowanych ciężącego, prosząc zarazem o adnotację wytoczonego pozwu.

Gdy życie i miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich ustanowiony kurator ad actum w osobie adw. dr. Pajaka a jego zastępcą adw. dr. Fedak.

Wzywa się zatem pozwanych, ażeby do swojej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tego sądowi oznajmili, ileż mogące wyniknąć następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą. We Lwowie, 12 lipca 1890.

L. 2052 (5215 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców po Wojciechu i Agnieszce Gałuszkach, względnie wszystkich tych którzyby do prawa zastawu dla sumy 185 zł. 43<sup>1</sup>/<sub>4</sub> kr. mk. z 5 procentem dotąd na zasadzie skryptu dłużnego z daty 28 września 1888 i na skutek podania de praes. 30 września 1888 l. 291 jud. na karcie ciężarów realności lwh. 18 lk. 16 w Andrychowiu Józefa i Jetti Enochów własnej pod poz. l. C. lit. a. na rzecz masy spadkowej po Wojciechu i Agnieszce Gałuszkach ciężącego jakie pretensje sobie rościłi, by takowe do dnia 31 maja 1891 w Sądzie tutejszym zgłosili gdyż inaczej po upływie tego terminu na żądanie właścicieli pomienionej realności, pretensya hipoteczna za umorzoną uznana i wykreślona zostanie.

Andrychów, 16 maja 1890.

L. 3487 (5255 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia w sprawie wydzielenia kilku parcel z całości dóbr tabularnych Gromnik l. wyk. hip. 780 na rzecz Józefa i Anny Jarmuków dla niewiadomego z miejsca pobytu wierzyciela Joachima Sobolewskiego kuratorem p. adw. dr. Steca w Tarnowie.

Tuchów, dnia 4 sierpnia 1900.

L. 2684 (5250 2-3)

W sprawie hipotecznej Ozyasza Linda przeciw Jakubowi Stalmanowi o intabulację prawa zastawu dla sumy 12 zł. 34 ct. aw. z pn. w stanie biernym posiadłości lwh. 218 gm. kat. Czermin objętej dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Stalmana ustanowiono kuratorem Franciszka Działa, o czym się Jakóba Stelmana zawiadamia z poleceniem, by tenże kuratorowi dowodów udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy. Radomyśl dnia 20 maja 1890.

L. 3042 (5141 3-3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Salamona Goldreicha z Chyrowa, że w sprawie sumarycznym Józefa Stock przeciw niemu o 72 złr. 38 ct. wa. kuratorem ad actum Mordka Schwarzmanna ze Starejsoli ustanowił.

Rzeczą więc nieobecnego jest kuratorowi informację udzielić, lub innego zastępcę wskazać.

Starasól, 15 maja 1890.

L. 11285 (5188 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako wekslowy wzywa na podstawie wdrożonego postępowania amortyzacyjnego w myśl art. 73 ust. weks. posiadacza wekslu na zlecenie Michała Kohna wystawionego z daty Zaleszczyki d. 10 stycznia 1890 na kwotę 1687 zł. 50 ct. aw. opiewającego, 10 lipca 1890 płatnego, na pana Tudeusza Rozinkiewicza w Szczytowiecach i przez tegoż akceptowanego, by weksel ten najdalej do dni 45 sądowi przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel ten na żądanie uznany zostanie za amortyzowany.

Tarnopol, d. 26 lipca 1890.

L. 4836 (5190 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Dawid Korngut“ której tenże używać będzie jako kupiec towarów mieszanych w Myślenicach i fabrykant octu i wody sodowej w Dolnej Wsi.

Wadowice, dnia 19 lipca 1890.

L. 15754 (5242 2-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Leistera, że Dawid Osterweil użył skał przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 złr. zpn., i że dla nieobecnego kuratorem adw. Dr. Steca z substytucją adw. Dr. Holcera ustanowił.

Tarnów, dnia 14 sierpnia 1890.

L. 15081 (5241 2-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Kajetan i Katarzyna Grochowie wytoczyli spór przeciw Stefani i małż. Morskiej II. mał. Szczepańskiej i spół. o uznanie własności par. lk. 302 bud. grun. 3310, 3311, 6057, 6058, do majątności tabularnej Ryglie przypisanych w skutek którego termin do wniesienia obrony do dni 90, zakreślony został. Dla obrony w tym sporze pozwanych z pobytu niewiadomych Wacława Blesnowie, Anny Blesnowie i Leopoldyny hr. Apponyi zamianowano kuratorem adw. Dr. Jana Mikucińskiego z substytucją adw. Dr. Piotra Forysta.

Tarnów, dnia 7 sierpnia 1890.

L. 10397 (5213 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako instancya tabularna ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Merlina z Tarnopola celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 3 maja 1890 l. 6319 kuratorem ad actum p. adwokata dr. Birdera, o czym kuranda niniejszem zawiadamia.

Tarnopol, 2 sierpnia 1890.

L. 8914 (5266 2-3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Benjamina Rosta przeciw oświadczonej spadkobiercom nieletnim Józefa Karpa o 125 złr. ustanowił dla z miejsca pobytu niewiadomej ich matki i opiekunki Biny Karp i nieletnich Abrahama, Sary, Leiby, Mojżesza i Dawida Karpów kuratorem p. Dr. Feliksa Nańkego w Samborze i doręcza mu uchwałę egzekucyjną z 17 czerwca 1890 l. 7954.

Sambor, 15 lipca 1890.

L. 4566 (5246 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 marca 1890 l. 2163 dla niewiadomego z miejsca pobytu Wasyla Kusnierza, kuratorem Ludwika Riedla z Baligródu.

O czym pierwszego celem strzeżenia swych praw zawiadamia.

Baligród, 12 lipca 1890.

## Doniesienia prywatne.

### Dyetaryusz 4384

z dobrem i wyrobionem piśmem obznajomiony z manipulacją sądową, poszukuje posady od 7 września 1890. Adres: F. B. poste restante Niemirów.

### Na sprzedaż 5251

### willa z ogrodem

Lwów, ul. Piekarska L. 11.

### Farby olejne, lakierowe i terowe

do malowania drzwi, okien, sztachet, bram, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, da obów it. p. umiejętnie i fachowo sporządzone, zupełnie do użycia gotowe.

Pendzle, szczotki i wszelkie potrzeby malarskie i lakiernicze.

### Farby do fasad

w 36 kolorach z przepisem użycia poleca

### Alojzy Hübner

Lwów, ulica Karola Ludwika 13.

Skład fabryczny farb, pokostów, artykułów gospodarskich i budowlanych. Cenniki i próbki farb na żądanie wysyłam odwrotnie. 2767

Königlich preussisches Standesamt Berlin IV.

### Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass 1. der Isidor Landau, Redacteur, wohnhaft zu Berlin, Dessauerstr. 8, Sohn des Kaufmannes Weier Landau und dessen Ehefrau Taube geb. Auerbach, beide zu Zbaraż in Oesterreich verstorben.

2. und die ledige Luise Loewenthal, ohne Beruf, wohnhaft zu Berlin, Holzmarktstr. 48, Tochter des Kaufmannes Josef Loewenthal, und dessen Ehefrau Adelheid geb. Kaliska, beide zu Berlin wohnhaft, die Ehe mit einander eingehen wollen.

Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in der Gemeinde Berlin, und durch eine in Zbaraż erscheinende Zeitung zu geschehen.

Berlin, am 12 August 1890.  
Königl. preuss. Standesamt IV, Friedrichs-Vorstadt, Tempelhofer Revier, Berlin.  
Der Standesbeamte I. V. Gerlach

## Antoni Koželouzek

Lwów, Rynek 1. 29,

poleca na obecny sezon najnowsze cylindry i kapelusze filcowe twarde i miękkie w fasonach najmodniejszych własnego wyrobu. Utrzymuje na składzie wielki wybór kapeluszy i cylindry Habiga, oraz poleca na zimę obuwie filcowe nieprzemakalne. Przyjmuje cylindry i kapelusze do odnawiania, farbowania i prasowania. 5305

Cenniki na żądanie wysyłam franko.

10 medalami  
zastugi.

Wyszczególniono!

10 medalami  
zastugi.

## Czernidło glicerynowe pachnące

do wszelkiego rodzaju obuwia

zyskało powszechną wziętość i uznanie za swoją znakomitą dobroć. Nie zawiera w swoim składzie wolnego kwasu, przeto nie niszczy skóry; daje szybki i metalowy połysk, skórę miękczy i konserwuje tak, że czyszczone tem czernidłem, nigdy skóra nie pęka.

Pudełko po 5, 10, 20, 30 i 50 ct.

6357

### Smarowidło litewskie do obuwia i skór.

Przywraca i nadaje skórze miękkość i elastyczność, czyni ją nieprzemakalną i chroni od butwienia, pęknięcia i utraty koloru. Pudełko po 10, 20, 50 ct. i 1 zł.

### Kit uniwersalny

do klejenia szkła, porcelany, pianki, bursztynu itp. przedmiotów. Cena kitu 25 ct.

### Atrament czarny kampszowy.

Powszechnie za najlepszy uznany. Atrament ten nie płośnieje, nie osadza się, nie gęstnieje, pióra nie psuje, jest płynnym, zawsze czarnym, a oraz zupełnie nieszkodliwym. — Litr tego znakomitego atramentu 50 ct., we flaszkach po 10, 15, 20, 30 i 50 ct.

### Atrament do znaczenia bielizny.

Atrament ten używa się bez gumy, daje znaki czarne, trwałe i niewywabiające się — 30 ct.

### Farby do stempli

Niebieska, fioletowa, karminowa i czarna. — Flaszeczka po 15 ct.

## JAN IHNATOWICZ

magister farmacji i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie

ulica Kopernika L. 3. i ulica Halicka róg Wałowej L. 25.

w Krakowie, Sukiennice L. 20.

w Czerniowcach, Rynek L. 2.

## SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą niżeli kopału i kuba. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech uleca wszelkie najdogliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno odrukowanym nazwiskiem.

Sedał w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

8017

## Kantor wymiany

### c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizji.

Jako dobrą i pewną lokację poleca

4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. listy hipoteczne

5 pre. listy hipoteczne premiiowane

5 pre. listy hipoteczne bez premii

4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. listy Towarz. kredytowego ziemskiego4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. listy Banku krajowego4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. pożyczkę krajową galicyjską

4 pre. pożyczkę propinacyjną galicyjską

5 pre. pożyczkę propinacyjną bukowiańską

4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pre. pożyczkę propinacyjną węgierską

4 pre. węgierskie Obligacje indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje po cenach najkorzystniejszych.

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie wylosowane a już płatne miejscowe papiery wartościowe, takżeż zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia, zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi.

4201

4349

## Bekanntmachung.

Die Administration der allgemeinen Versorgungsanstalt macht hiermit bekannt, dass die durch die amtliche Zeitung in Wien und in Budapest veröffentlichte Kundmachung ddo 1 Juli 1890, womit diejenigen Interessenten, welche ihre Dividenden oder Renten für das Jahr 1888 und 1889 noch nicht behoben haben, zu deren Behebung nach §. 30 und §. 90 der Statuten der allgemeinen Versorgungsanstalt namentlich aufgefordert worden sind, bei der Commandite der Anstalt, in Lemberg bei Herrn Oskar Kreyser, eingesehen werden kann.

Auch werden die Theilnehmer der Anstalt nach den neuen Statuten unter Verweisung auf §. 62 und §. 93 der Statuten darauf aufmerksam gemacht, dass die der Administration angezeigte Verzichtleistung auf den Rentenbezug nur auf die nächsten drei aufeinander folgenden Jahre sich beziehe, nach deren Ablauf dieselbe stets erneuert werden muss.

Wien, den 1 Juli 1890.

Von der Administration der allgemeinen Versorgungsanstalt.